

RYSZARD A. STEFAŃSKI



PRZEGLĄD UCHWAŁ IZBY KARNEJ SĄDU
NAJWYŻSZEGO W ZAKRESIE PRAWA KARNEGO
MATERIALNEGO ZA 2012 R.

1. Pojednanie małoletniego pokrzywdzonego z rodzicem, będącym sprawcą przestępstwa na jego szkodę (art. 66 § 3 k.k.)

Jedną z przesłanek formalnych warunkowego umorzenia postępowania karnego jest wymóg, by przestępstwo nie było zagrożone karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności (art. 66 § 2 k.p.k.). Wyjątkowo może być to też przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, ale tylko wówczas, gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody (art. 66 § 3 k.k.).

Na tle tego ostatniego uregulowania powstał problem, kto może w imieniu pokrzywdzonego małoletniego pojednać się ze sprawcą w sytuacji, gdy jest nim jeden z rodziców. Pokrzywdzony małoletni jest bowiem pozbawiony prawa osobistego działania w procesie, a w jego zastępstwie działa przedstawiciel ustawowy lub opiekun faktyczny. Przedstawicielem ustawowym – zgodnie z art. 96 k.c. – jest osoba, której umocowanie do działania w cudzym imieniu nie wynika z woli reprezentowanego, ale z przepisu ustawy, w tym wypadku z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z art. 98 § 1 k.r. i o. przedstawicielami ustawowymi dziecka są jego rodzice, a jeżeli oboje sprawują władzę rodzicielską, to każde z nich jest jego przedstawicielem ustawowym i może samodzielnie, z mocy ustawy, działać w jego imieniu i na jego rzecz. Zgodnie z art. 51 § 2 k.p.k. uprawnienia pokrzywdzonego małoletniego wykonuje przedstawiciel ustawowy, a tym jest rodzic, który w analizowanym wypadku jest sprawcą przestępstwa na jego szkodę. Wątpliwość ta jest o tyle uzasadniona, że Sąd Najwyższy wcześniej wyraził trafny pogląd, że „Rodzic małoletniego nie może, działając w charakterze przedstawiciela ustawowego, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzyw-

dzonemu w postępowaniu karnym, w tym także w postępowaniu z oskarżenia prywatnego, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców”¹.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2012 r. – KZP 9/12 (OSNKW 2012, Nr 7, poz. 73) wyjaśnił, że **Do pojednania małoletniego pokrzywdzonego z jego rodzicem w trybie art. 66 § 3 k.k. uprawniony jest kurator wyznaczony przez sąd opiekuńczy do reprezentowania małoletniego. Na pojednanie to musi zezwolić sąd opiekuńczy.** Jest to pogląd trafny i słusznie został aprobowany w doktrynie². Uzasadniając go, Sąd Najwyższy odwołał się do wykładni systemowej zewnętrznej, a mianowicie do przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zasadnie wskazał, że instytucja przedstawiciela ustawowego, związana z wykonywaniem władzy rodzicielskiej, określonej w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, znajduje zastosowanie na gruncie procedury karnej, dlatego należy ją w tym postępowaniu – wobec braków szczegółowych wyłączeń – stosować całościowo. Tylko taka wykładnia może zapobiegać absurdalnym efektom interpretacji art. 51 § 2 k.p.k., np. w wypadku rozbieżnych wniosków rodziców w sprawie ścigania karnego osoby, która popełniła na szkodę ich dziecka przestępstwo ścigane na wniosek, gdy czyni się je w oderwaniu od regulacji zawartych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Tym samym nietrafne jest twierdzenie, że „Kwestia przedstawicielstwa niepełnoletnich została w kodeksie postępowania karnego w sposób szczególny unormowana i z tego względu nie zachodzi potrzeba posługiwania się odpowiednimi przepisami prawa cywilnego, mającymi w procesie karnym jedynie posiłkowe zastosowanie”³.

Z art. 98 § 2 k.r. i o. wynika, że żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka: 1) przy czynnościach prawnych między dziećmi pozostającymi pod ich władzą rodzicielską; 2) przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Zakaz reprezentacji dziecka przez rodziców w wyżej wymienionych wypadkach obowiązuje przed sądem oraz każdym organem państwowym (art. 98 § 3 k.r. i o.). W wypadku pojednania chodzi o czynność prawną między dzieckiem a jednym z rodziców. Trafnie przyjmuje się w doktrynie, że w art. 98 § 2 pkt 2 k.r. i o. chodzi nie tylko o czynności o charakterze cywilnoprawnym, ale także o czynności o charakterze karnoprawnym⁴. Jeżeli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka pozostającego pod

¹ Uchwała składu 7 sędziów z 30 września 2010 r. – I KZP 10/10, OSNKW 2010, Nr 10, poz. 84 z głosami aprobowującymi W. Sycha, *Ius Novum* 2011, Nr 1, s. 197–203, S. Durczak-Żochowskiej, *GSP-Prz. Orz.* 2011, Nr 4, s. 93–106, M. Manikowskiej, *GSP-Prz. Orz.* 2011, Nr 1, s. 139–146 i M. Kornak, *Lex/El.* 2010 i takimi uwagami R.A. Stefańskiego: *Przegląd uchwał Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2010 r.*, *WPP* 2011, Nr 2, s. 59–61.

² M. Kornak, *Glosa do tej uchwały*, *LEX/el.*, 2012.

³ Uchwała SN z dnia 4 marca 1968 r., VI KZP 30/67, OSNKW 1968, nr 5, poz. 52.

⁴ W. Hazuka, *Wykonywanie praw małoletniego, gdy sprawcą przestępstwa jest jego przedstawiciel ustawowy lub opiekun*, *PP* 1972, nr 10, s. 32.

władzą rodzicielską, reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r. i o.). Z tego wniosek, że pokrzywdzonego małoletniego w postępowaniu mediacyjnym w zakresie pojednania, o którym mowa w art. 66 § 3 k.k., może reprezentować kurator. Wydawać by się mogło, że przeciwko temu stwierdzeniu przemawia osobisty charakter pojednania. W doktrynie podnosi się, że pojednanie dopuszczalne jest wyłącznie między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa, a w imieniu oraz za pokrzywdzonego żadne inne osoby nie mogą dokonywać pojednania⁵. Trafnie Sąd Najwyższy w omawianej uchwale nie podzielił tego poglądu, wywodząc, że rozumując w ten sposób, także rodzice niebędący sprawcami przestępstwa nie mogliby pojednać się w imieniu pokrzywdzonego dziecka z oskarżonym o popełnienie przestępstwa na szkodę małoletniego dziecka, co byłoby absurdalne. Ponadto treść art. 98 § 2 pkt 2 k.r. i o. wyraźnie upoważnia do wykonywania czynności prawnych między dzieckiem a jego rodzicami, a w procesie karnym realizacja czynności prawnej następuje poprzez czynność procesową.

Słusznie Sąd Najwyższy argumentuje, że na podstawie art. 99 k.r. i o. do reprezentacji dziecka i wykonywania jego praw w postępowaniu karnym uprawniony jest kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Może skutecznie złożyć wniosek o ściganie, cofnąć go, a także dokonywać wszystkich innych czynności, do których uprawniony jest pokrzywdzony⁶. Dodatkowym argumentem – zdaniem Sądu Najwyższego – jest fakt, że po śmierci pokrzywdzonego pojednać się ze sprawcą na potrzeby art. 66 § 3 k.k. mogą osoby najbliższe⁷.

⁵ T. Kozioł, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03*, PiP 2004, nr 7, s. 126–128, tenże, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009, s. 131–135, E. Wdzięczna, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej*, Toruń 2010, s. 261–268, A. Błachnio-Parzych, M. Hudzik, J. Pomykała, *Przegląd glos krytycznych do orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z zakresu prawa karnego materialnego, opublikowanych w okresie od kwietnia 2004 roku do marca 2005 roku*, (w:) L. Gardocki, J. Godynia, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Działalność orzecznicza Sądu Najwyższego a prawo wspólnotowe i unijne*, Rajgród 2005, s. 86–90, J. Iwaniec, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03*, PS 2005, nr 2, s. 131–135.

⁶ K. Dudka, *Podmioty uprawnione do złożenia wniosku o ściganie przestępstwa popełnionego na szkodę małoletniego pokrzywdzonego*, Prok. i Pr. 2006, nr 9, s. 111, A. Kaznowski, *Udział pokrzywdzonego małoletniego w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2007, nr 5, s. 79.

⁷ Uchwała SN z dnia 30 września 2003 r. – I KZP 19/03, OSNKW 2003, Nr 9–10, poz. 78 z glosami krytycznymi T. Kozioła, PiP 2004, Nr 7, s. 125–129, J. Iwańca, PS 2005, Nr 2, s. 127–136; A. Zoll, (w:) G. Bogdan, Z. Cwiąkałski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, t. 1, Warszawa 2012, s. 923; R. Skarbek, (w:) M. Błaszczak, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, R. Skarbek, A. Walczak-Zochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 32–116*, pod red. M. Królikowskiego, R. Zawłockiego, t. II, Warszawa 2010, s. 435; K. Banasik, *Uwagi do art. 66 § 3 Kodeksu karnego*, Prok. i Pr. 2008, nr 7–8, s. 22 i 24. B. Kunicka-Michalska, (w:) M. Melezini (red.), *System prawa karnego. Kara i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, t. 6, Warszawa 2010, s. 971, P. Hofmański, L.K. Paprzycki, (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok, R. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2012, s. 357; P. Kozłowska-Kalisz, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2012, s. 180.

Przedstawiciel pokrzywdzonego korzysta ze wszystkich uprawnień procesowych, które przysługiwałyby pokrzywdzonemu, gdyby sam mógł działać w procesie. Działa tak, jak działałby pokrzywdzony. Trafnie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pokrzywdzony małoletni nie jest uprawniony do złożenia wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa ściganego na wniosek. W przypadku gdy przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której pieczęcią pokrzywdzony pozostaje, nie składa z naruszeniem dobra małoletniego takiego wniosku, sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenie (art. 109, art. 147 i art. 168 k.r. i o.). W razie niezłożenia powyższego wniosku przed wszczęciem postępowania osoba do tego uprawniona może do czasu upływu okresu przedawnienia karalności złożyć taki wniosek w każdym stadium toczącego się postępowania, a nawet po prawomocnym umorzeniu postępowania spowodowanym brakiem wniosku⁸.

Sąd Najwyższy podzielił wyrażany w doktrynie pogląd, że w razie zaistnienia konfliktu między rodzicami, którzy nie mogą uzgodnić stanowisk, rozstrzygnięcie wydaje sąd opiekuńczy. Jeśli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, zwłaszcza gdy proces toczy się między rodzicami a dzieckiem, lub jednym z rodziców a dzieckiem – dziecko reprezentuje kurator, ustanowiony przez sąd opiekuńczy, celem dokonywania tychże czynności w procesie⁹.

Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na ważny problem, a mianowicie na rolę sądu opiekuńczego w zakresie działań kuratora co do pojednania. Do wykonywania uprawnień małoletniego pokrzywdzonego przez kuratora istotne znaczenie ma art. 156 k.r. i o., stosowany na podstawie art. 178 § 2 k.r. i o. *Mutatis mutandis* w myśl tego przepisu kurator powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że ważniejszymi sprawami są czynności wykraczające poza czynności, jakie opiekun wykonuje codziennie w ramach pieczy nad dzieckiem bądź też dotyczą tej pieczy, ale rozstrzygają zarazem o jej kierunku, np. czynności mające decydujące znaczenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego i fizycznego osoby małoletniej, a także dla odpowiedniego jej przygotowania do pracy dla dobra społeczeństwa¹⁰, wyrażenie lub odmowa wyrażenia zgody przez opiekuna na uznanie dziecka¹¹, czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu, którą jest z reguły sprzedaż części nieruchomości (lub udziału we współwłasności nieruchomości) podopiecznego¹² i zawarcie ugody¹³.

⁸ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 17 grudnia 1970 r. – VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7–8, poz. 101.

⁹ M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 112.

¹⁰ J. Strzebińczyk, (w:) T. Smyczyński (red.), *System prawa prywatnego, Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 12, Warszawa 2003, s. 791.

¹¹ Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 1996 r. – II CRN 43/96, OSN Prok. i Pr. 1996, Nr 11, poz. 41.

¹² Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r. – II CRN 155/94, LEX nr 497751.

¹³ Postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r. – III CR 177/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 104.

Zgodnie z art. 180 § 2 k.r. i o., jeżeli kurator został ustanowiony do załatwienia poszczególnej sprawy, kuratela ustaje z chwilą ukończenia tej sprawy. Przez ukończenie sprawy – jak słusznie przyjmuje Sąd Najwyższy – należy rozumieć załatwienie czynności powierzonej kuratorowi, np. zawarcie ugody, uprawomocnienie się orzeczenia sądowego lub egzekucji administracyjnej¹⁴. W związku z tym, że kurator zostaje ustanowiony do wzięcia udziału w pojednaniu, kuratela ustaje po zakończeniu tej czynności

Przy okazji Sąd Najwyższy opowiedział się za możliwością doprowadzenia do pojednania w toku mediacji. Zdaniem tego organu, porównanie treści art. 66 § 3 k.k. z art. 23a § 4 k.p.k. i art. 339 § 4 k.p.k., art. 341 § 3 k.p.k. oraz art. 414 § 5 k.p.k. w zw. z art. 341 § 3 k.p.k. prowadzi do wniosku, że w postępowaniu jurysdykcyjnego do pojednania się pokrzywdzonego z oskarżonym może dojść zarówno w formie mediacji, jak i w każdej innej formie, z tym że pojednanie musi być udokumentowane w sposób dla sądu wiarygodny¹⁵.

2. Granice kary łącznej grzywny (art. 86 § 1 k.k.)

W art. 86 § 1 k.k. zostały określone granice kary łącznej, którymi są z jednej strony najwyższa z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa (granica dolna), a z drugiej suma kar, z tym, że nie może ona przekroczyć 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo 15 lat pozbawienia wolności (granica górna). W wypadku grzywny wysokość stawki dziennej w karze łącznej nie może przekraczać najwyższej ustalonej poprzednio (art. 86 § 2 k.k.). Podobne unormowanie zawiera kodeks karny skarbowy. W myśl art. 39 § 2 k.k.s. w razie skazania za zbiegające się przestępstwo skarbowe i przestępstwo określone w innej ustawie karnej, sąd wymierza karę łączną na zasadach określonych w kodeksie karnym skarbowym. Art. 39 § 1 k.k.s. stanowi zaś, że sąd wymierza karę łączną grzywny w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 1080 stawek dziennych. Do przestępstw skarbowych ma zastosowanie art. 86 § 2 k.k., który stanowi, że wymierzając karę łączną grzywny, sąd określa na nowo wysokość jednej stawki dziennej, kierując się wskazaniem określonymi w art. 33 § 3 k.k., przy czym wysokość stawki dziennej nie może przekroczyć najwyższej ustalonej poprzednio (art. 20 § 2 k.k.s.).

Regulacja zawarta w kodeksie karnym wywołała wątpliwości, czy w wyroku łącznym granice kary łącznej grzywny wymierzonej w stawkach dziennych, o któ-

¹⁴ K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 769.

¹⁵ W. Daszkiewicz, *Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym*, Nowa kodyfikacja. Krótkie komentarze, nr 8, Warszawa 1998, s. 75; M. Melezini, *Aktualne problemy polityki karnej*, (w:) J. Majewski (red.), *Nadzwyczajny wymiar kary*, Toruń 2009, s. 39; B. Kunicka-Michalska, (w:) *System prawa karnego...*, s. 975.

rych mowa w art. 39 § 1 k.k.s. i art. 86 § 1 k.k., wyznaczone są jedynie poprzez kryterium ilości stawek dziennych, czy też przy kształtowaniu w wyroku łącznym wymiaru kary łącznej grzywny jej ustawowe granice określa iloczyn liczby stawek dziennych i ich wysokości w dotychczas orzeczonych grzywnach. Problem ten jest o tyle istotny, że zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie wystąpiła co do niego rozbieżność. Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że:

- „Kształtując karę łączną grzywny w oparciu o przesłanki przewidziane w art. 86 § 2 k.k., sąd nie może tracić z pola widzenia fundamentalnej zasady z art. 86 § 1 k.k.”¹⁶
- „Analiza treści przepisów art. 86 § 1 i § 2 k.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że ten ostatni nie może być interpretowany autonomicznie i niezależnie od pierwszego. To w § 1 art. 86 *in principio* k.k. ustanowiono istotę kary łącznej – „sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy”¹⁷.

Pogląd wyrażony w tych judykatach sprowadza się do tego, że art. 86 § 2 k.k. nie czyni irrelevantnym zakazu orzekania kary łącznej grzywny w wysokości wyższej od sumy grzywien podlegających łączeniu. Sąd orzekający o karze łącznej w wyroku łącznym ma możliwość takiego ukształtowania liczby stawek dziennych w granicach od najwyższej do ich sumy. Przyjęcie stawki najwyższej z dotychczas orzeczonych nie pociąga za sobą przekroczenia sumy kar grzywien. Jeżeli jednak liczba stawek dziennych zostanie ustalona zgodnie z zasadą kumulacji, to – zdaniem Sądu Najwyższego – rozważając wysokość stawki dziennej, jest zobowiązany do uwzględnienia wynikającego z art. 86 § 1 *in principio* k.k. zakazu orzeczenia kary surowszej od sumy kar grzywien dotychczas orzeczonych. Taki też pogląd jest prezentowany w doktrynie¹⁸.

Sąd Najwyższy zaprezentował też odmienny pogląd, stwierdzając, że:

- „Zarówno art. 39 § 1 k.k.s., jak i art. 86 § 1 k.k., określając granice kary łącznej grzywny, posługują się kryterium liczby stawek dziennych. W konsekwencji ustalenie najsurowszej kary jednostkowej, stanowiącej dolną granicę kary łącznej, musi uwzględniać liczbę orzeczonych stawek dziennych. Natomiast górną granicę tej kary będzie wyznaczała suma stawek dziennych, ustalonych odnośnie do każdej z jednostkowych grzywien. Kara łączna grzywny nie może jednocześnie przekroczyć granic rodzajowych, tj. 1080 stawek dziennych w przypadku art. 39 § 1 k.k.s. i 810 stawek dziennych w przypadku art. 86 § 1 k.k. Ustalenie granic kary łącznej grzywny odbywa się więc niezależnie od wysokości stawek przyjętych w poszczególnych wyrokach.”¹⁹

¹⁶ Wyrok SN z dnia 15 października 2008 r.- IV KK 113/08, Lex nr 469408.

¹⁷ Wyrok SN z dnia 1 grudnia 2010 r.- III KK 231/10, Lex nr 653511,

¹⁸ G. Rejman, (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 1216.

¹⁹ Postanowienie SN z dnia 5 maja 2011 r. – III KK 42/11, OSNKW 2011, nr 9, poz. 79.

- „Przepis art. 86 § 1 k.k. wyznacza tylko dolną i górną ilość stawek dziennych grzywny przy wymierzaniu tej kary jako łącznej, nie zajmuje się natomiast wysokością stawki po orzeczeniu tej kary łącznej. Potrzeba określenia na nowo wysokości stawki aktualizuje się dopiero wówczas, gdy w wyrokach podlegających łączeniu, wydawanych w różnym czasie, ukształtowano wysokość tych stawek w zróżnicowanej wysokości, bo w datach wyrokowania mogły być odmienne warunki z art. 33 § 3 k.k. będące podstawą określenia wysokości stawki.”²⁰

Takie stanowisko jest prawnie powszechnie wyrażane w literaturze²¹.

Opowiedzenie się za którymkolwiek z tych stanowisk ma istotne znaczenie praktyczne, gdyż różnie może kształtować się sytuacja oskarżonego.

Ograniczenie granicy kary łącznej grzywny do liczby orzeczonych stawek dziennych i nieuwzględnianie iloczynu liczby stawek dziennych i wartości jednej stawki może doprowadzić do tego, że orzeczona kara łączna, po przemnożeniu stawek dziennych przez ich wysokość, może dawać kwotę większą od wyrażonej kwotowo sumy kar jednostkowych albo wartość mniejszą od kwot poszczególnych kar jednostkowych.

Problemem tym zajął się Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 29 października 2012 r. – I KZP 17/12 (Biul. SN 2012, nr 10, s. 17) i wyjaśnił, że **W wyroku łącznym granice kary łącznej grzywny wymierzonej w stawkach dziennych, o których mowa w art. 86 § 1 k.k. i art. 39 § 1 k.k.s., wyznaczone są wyłącznie przez kryterium liczby stawek dziennych. Wysokość na nowo określonej stawki dziennej nie może jednak przekraczać najwyższej ustalonej poprzednio (art. 86 § 2 k.k.).** Jest to pogląd słuszny.

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy wskazał, że art. 86 § 2 k.k. nakazuje określić na nowo wysokość stawki dziennej grzywny, według wskazań zawartych w art. 33 § 3 k.k., z tym że wysokość nowej stawki dziennej grzywny nie może przekroczyć najwyższej ustalonej w poprzednich wyrokach skazujących. Art. 33 § 3 k.k. z kolei nakazuje przy ustalaniu stawki dziennej, w granicach do 10 zł do 2000 zł. brać pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunku majątkowe i możliwości zarobkowe. Mając powyższe na uwadze, organ ten dowodzi, że ocena bezprawności czynu wyrażana jest przez liczbę stawek grzywny. Sąd wpieryw dokonuje oceny bezprawności zachowania sprawcy, co wyraża się w liczbie orzeczonych stawek, a dopiero ustalając stawkę dzienną

²⁰ Wyrok SN z dnia 10 października 2011 r. – II KK 83/11, OSN Prok. i Pr. 2012, Nr 3, poz. 2.

²¹ M. Melezini, (w:) M. Melezini (red.), *System Prawa Karnego. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, t. 6, Warszawa 2010, s. 324–325; P. Kardas, (w:) G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 1084; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 260; J.S. Żółtek, (w:) M. Błaszczuk, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, R. Skarbek, A. Wąlczak-Zochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 32–116*, pod red. M. Królikowskiego, R. Zawłockiego, t. II, Warszawa 2010, s. 743–744; J. Giezek, (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 549.

bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Orzekanie grzywny w systemie stawek dziennych jest dwuetapowe, przy czym etapy te są względem siebie rozłączne, co wynika z odmiennych kryteriów decydujących o liczbie stawek oraz o ich wysokości.

Rację ma Sąd Najwyższy, że w taki sam sposób, czyli dwuetapowo, wymierzana jest łączna grzywna, z tym że jej wymiar jest wyznaczany na podstawie już istniejących orzeczeń jednostkowych i jest uzależniony od oceny bezprawności czynu i związków podmiotowo-przedmiotowych między zbiegającymi się przestępstwami. Z art. 86 § 1 k.k. *expressis verbis* wynika, że zasady orzekania kary łącznej grzywny odnoszą się do liczby stawek, a nie ich wysokości. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w art. 86 § 2 k.k., który nakazuje określić na nowo wysokość stawki dziennej grzywny, co musi wiązać się z ponowną oceną sytuacji majątkowej sprawcy w chwili wydawania wyroku łącznego. Dolegliwość kary grzywny orzekanej także wyrokiem łącznym, stanowi iloczyn liczby stawek dziennych i ich wysokości, która jest oceniana zawsze na chwilę wyrokowania. Taki jest też sens wyróżnienia art. 86 § 2 k.k., co nakazuje interpretować go w oderwaniu od art. 86 § 1 k.k. Stawka dzienna nie może być, dla potrzeb wydania określonego wyroku, różnie oceniana w zależności od popełnionego przestępstwa²². Słusznie organ ten zauważył, że wymierzając karę łączną grzywny sąd musi mieć możliwość zachowania jej dolegliwości wynikającej ze skazań jednostkowych. Chodzi o zachowanie symetryczności z orzeczonymi karami w wyrokach jednostkowych z ewentualnymi modyfikacjami wynikającymi z dyrektyw orzekania kary łącznej. Barię ustalenia wysokości stawki dziennej jest najwyższa stawka dzienna ustalona poprzednio, co oznacza, że niezależnie od znacznego polepszenia sytuacji materialnej oskarżonego, nie jest możliwe przekroczenie tej granicy, co w konsekwencji może doprowadzić do tego, że łączna kara grzywny może być dla niego mniej dolegliwa.

Łączna kara grzywny stanowiąca iloczyn stawek i ich wysokości może być wyższa lub niższa od sumy tak wyliczonych kwot jednostkowych, lecz ich dolegliwość powinna być taka sama, skoro przy ustalaniu wysokości stawki dziennej bierze się pod uwagę m.in. dochody sprawcy, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Słusznie Sąd Najwyższy podkreślił, że dolegliwość kary w stosunku do konkretnego sprawcy jest wyznaczana przez iloczyn stawek i ich wysokości.

²² Wyrok SN z dnia 23 września 2008 r. – WA 36/08, OSNwSK 2008, poz. 1919, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. – II KK 346/05, OSNKW 2006, nr 3, poz. 30; wyrok SA w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r. – II Aka 383/05, KZS 2006, nr 11, poz. 48.

3. Pojęcie młodocianego (art. 115 § 10 k.k.)

Młodocianym – zgodnie z art. 115 § 10 k.k. – jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat. W definicji tej wzbudziło wątpliwości określenie „w czasie orzekania nie ukończył 24 lat”, a mianowicie czy dotyczy ono wydania pierwszego wyroku w sprawie, czy też każdego kolejnego wydania w tej sprawie wyroku. Nie jest to problem nowy, gdyż występował na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., według którego młodocianym był sprawca, który w chwili orzekania nie ukończył lat 21 (art. 120 § 4). Sąd Najwyższy początkowo przyjął, że „Do sprawcy, który w chwili wydania w jego sprawie pierwszego wyroku nie miał ukończonych 21 lat, stosuje się – aż do prawomocności wyroku – przepisy dotyczące młodocianych, chociażby w toku postępowania wiek ten przekroczył.”²³ Następnie wyraźnie odstąpił od tego poglądu i uznał, że „Przez określenie: „chwila orzekania”, decydujące o statusie młodocianego w znaczeniu prawa karnego, rozumieć należy chwilę wydania pierwszego, choćby nieprawomocnego, orzeczenia merytorycznego w sprawie.”²⁴

Takie same rozbieżności występują w doktrynie i judykaturze na gruncie kodeksu karnego z 1997 r. Prezentowane jest stanowisko, że chodzi o wiek 24 lat w chwili pierwszego wydanego w sprawie wyroku sądu pierwszej instancji i skazany utrzymuje ten status chociażby po uchyleniu wyroku, do ponownego skazania doszło po ukończeniu przez niego 24 lat²⁵. Takie też stanowisko zostało zajęte w judykaturze, w której stwierdza się, że:

- „W rozumieniu art. 115 § 10 k.k. przez pojęcie, iż sprawca w czasie orzekania w pierwszej instancji nie ukończył 24 lat, należy rozumieć, iż wieku tego nie ukończył w chwili wydania pierwszego wyroku przez Sąd I instancji, pomimo tego, iż następnie wyrok ten (względnie wyroki) został uchylony

²³ Uchwała połączonych składów Izby Karnej i Wojskowej SN z dnia 24 marca 1972 r., VI KZP 47/70, OSNKW 1972, nr 6, poz. 94 z głosem J. Grodzkiego, Pał 1975, nr 4, s. 113 i nast.

²⁴ Uchwała połączonych składów Izby Karnej i Wojskowej SN z dnia 30 września 1981 r., VI KZP 20/80, OSNKW 1981, nr 11, poz. 63 z głosem aprobującą H. Kołakowskiej-Przełomiec, PiP 1982, nr 9, s. 146 i n.

²⁵ G. Rejman, (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska, *Kodeks karny...*, s. 1435; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 223, A. Michalska-Warias, (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 182; J. Majewski, (w:) G. Bogdan, Z. Cwiąkański, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 1388; R. Zawłocki, (w:) M. Błaszczuk, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, R. Skarbek, A. Walczak-Żochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny...*, s. 980; O. Górnik, J. Bojarski, (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filara, W. Filipkowski, O. Górniok, R. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2012, s. 619; J. Giezek, (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny...*, s. 700; S. Hyś, (w:) F. Ciepły, M. Gałązka, A. Grześkowiak, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. A. Grześkowiak, K. Wiaka, Warszawa 2012, s. 652.

i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, zaś ostatni wyrok Sądu I instancji został wydany już po ukończeniu przez sprawcę tego wieku, byle tylko w chwili popełnienia czynu zabronionego sprawca nie ukończył 21 lat.”²⁶

- „Sprawca, który raz nabył w danej sprawie status młodocianego, co rozstrzyga się w dacie, w której zapada orzeczenie sądu kończące postępowanie jurysdykcyjne w pierwszej instancji, nie traci owego statusu bez względu na to, jak potoczą się dalsze losy tego postępowania, a więc nawet wówczas, gdy orzeczenie sądu pierwszej instancji zostanie następnie uchylone, a przed zakończeniem ponownego postępowania przed tym sądem sprawca skończy 24 lata.”²⁷

Według poglądu przeciwnego, „czasem orzekania w pierwszej instancji” jest tylko dzień wydania merytorycznego orzeczenia przez sąd pierwszej instancji, a w wypadku jego uchylenia i ponownego skazania oskarżonego po ukończeniu przez niego 24 lat, nie ma już statusu młodocianego²⁸.

Rozstrzygając ten problem, Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 20 czerwca 2012 r. – I KZP 5/12, (OSNKW 2012, Nr 8, poz. 79) przyjął, że **Zawarte w art. 115 § 10 k.k. sformułowanie „w czasie orzekania w pierwszej instancji” dotyczy czasu orzekania w tej instancji po raz pierwszy w sprawie. Sprawca, który w tym czasie był młodocianym w rozumieniu art. 115 § 10 k.k. zachowuje ten status do zakończenia postępowania prawomocnym orzeczeniem.** Stanowisko to zasługuje na akceptację.

W uzasadnieniu uchwały organ ten zauważył, że wykładnia językowa art. 115 § 10 k.k. nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Można argumentować, że skoro w art. 115 § 10 k.k. nie ma zastrzeżenia, iż „orzekanie w pierwszej instancji” jest pierwszym w sprawie, to językowe znaczenie cytowanych słów odnosi się do każdego orzekania w pierwszej instancji (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Gdyby bowiem znaczenie sformułowania „nie ukończył (...) w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat” miało obejmować tylko pierwsze orzekanie w tej instancji, co przesądzałoby o trwaniu statusu sprawcy młodocianego w całym dalszym postępowaniu, to ustawodawca użyłby słów wyrażających dokładnie tę intencję. Mógłby posłużyć się formułą, którą zastosował w art. 85 k.k. przy określeniu zbiegu realnego przestępstw jako przesłanki orzekania kary łącznej: „zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny”. Z drugiej strony, z punktu widzenia wykładni językowej, zwrot „nie ukończył (...) w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat” może równie dobrze odnosić się wyłącz-

²⁶ Wyroki SA w Katowicach z dnia 2 czerwca 2005 r. – II AKa 72/05, OSN Prok. i Pr. 2005, nr 1, poz. 22.

²⁷ Wyrok SA w Katowicach z 4 czerwca 2009 r., II AKa 139/09, LEX nr 553855.

²⁸ A. Wąsek, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Gdańsk 2005, s. 836; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 316; P. Daniluk, (w:) R.A. Stefańskiego (red.), *Kodeks karny. Komentarz on-line*, Warszawa 2012, „Legalis”, tezy 176–177 do art. 115.

nie do pierwszego orzekania w sprawie. Jeśli bowiem w modelu postępowania karnego przewiduje się ponowne orzekanie w pierwszej instancji, to definicja ustawowa, w której uzależnia się status sprawcy młodocianego od jego wieku w czasie orzekania w tej instancji, powinna uwzględniać istotność spełnienia się tego warunku w całym toku postępowania.

Odwołując się jednak do wykładni systemowej, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że art. 54 § 1 k.k., z którym w dużej mierze jest związane pojęcie młodocianego, zamieszczony jest w rozdziale VI k.k., normującym zasady wymiaru kary i środków karnych. Zawiera normę modyfikującą ogólne zasady wymiaru kary określone w art. 53 k.k., w sytuacji gdy sąd orzeka wobec młodocianego. Z przepisem tym ściśle związane są inne przepisy, które także regulują w sposób szczególny zasady orzekania o karze i środkach związanych z poddaniem młodocianego sprawcy próbie. Art. 60 § 1 k.k. przewiduje możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k. W myśl zaś art. 70 § 2 k.k. w wypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawcy młodocianego okres próby wynosi minimum 3 lata, a zgodnie z art. 73 § 2 k.k. orzeka się obowiązkowo dozór wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego przy zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Głównym celem tych przepisów jest dążenia do wychowania młodocianego i realizacja tego celu nie wymaga by status sprawcy młodocianego pozostał aktualny także w czasie ponownego orzekania w pierwszej instancji, mimo ukończenia już przez niego 24 lat. Niekonsekwencje innego stanowiska Sąd Najwyższy trafnie egzemplifikował stosowaniem art. 60 § 1 k.k.

Słusznie organ ten zauważył, że zakaz wykładni homonimicznej wyklucza przyjęcie, że wyrażenie „młodociany”, użyte w art. 115 § 10 k.k., ma odmienne znaczenie w innych przepisach kodeksu karnego, w których występuje, także w art. 54 § 1 i art. 60 § 1, a tym bardziej że umiejscowione w którymkolwiek z tych przepisów zmieniałoby swoje znaczenie w zależności od układu procesowego, w którym dochodzi do jego stosowania. Status młodocianego określony w art. 115 § 10 k.k., odniesiony do czasu orzekania w pierwszej instancji, utrzymuje się zatem w dalszym postępowaniu. Immanentną właściwością statusu sprawcy młodocianego w rozumieniu art. 115 § 10 k.k., aktualnego w czasie pierwszego orzekania w pierwszej instancji, jest jego trwanie w toku dalszego postępowania, aż do wydania prawomocnego orzeczenia. Odmierna wykładnia mogłaby prowadzić *in concreto* do naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa.

Aprobując pogląd wyrażony w omawianej uchwale, nie sposób nie odnieść się do argumentów zawartych w dwóch zdaniach odrębnych²⁹.

²⁹ Zgłosili je sędziowie M. Laskowski i A. Siuchniński.

Według autorów zdań odrębnych, młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i jednocześnie w czasie orzekania w pierwszej instancji nie ukończył 24 lat, bez względu na to, czy orzekanie to następuje po raz pierwszy w sprawie, czy jest orzekaniem kolejnym. Ma za tym przemawiać wykładnia językowa art. 115 § 10 k.k. Gdyby bowiem ustawodawca zamierzał ograniczyć rozumienie wyrażenia „orzekanie w pierwszej instancji” do orzekania w pierwszej instancji po raz pierwszy w sprawie, to użyć powinien w treści przepisu słów wyrażających ten zamiar, czego jednak nie uczynił. Ich brak oznacza, że przepis odnosi się do orzekania w pierwszej instancji za każdym razem, bez względu na to, czy do orzekania tego dochodzi po raz pierwszy, czy po raz kolejny, na przykład po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto stosowanie rozwiązań ustawowych zmierzających do wychowywania sprawcy ma sens w wypadku, gdy sprawca w chwili orzekania nie ma ukończonych 24 lat, a prowadzi ad absurdum stosowanie tych zasad w stosunku do oskarżonego w wieku lat 25 czy 28 lat.

Podniesiono, że art. 115 § 10 k.k. zawiera definicję legalną, czyli jasno wyraża wolę ustawodawcy. Nie można więc zmierzać do jej przełamania przy zastosowaniu innych metod wykładni.

Niewątpliwie argumenty zawarte w zdaniach odrębnych są ważne i z treści uzasadnienia uchwały wynika, że miał je na uwadze skład opowiadający się treścią uchwały, lecz materia będąca przedmiotem rozstrzygnięcia nie jest prosta, dlatego też mogłaby być rozstrzygnięta w sposób zaproponowany w zdaniach odrębnych, lecz większe uzasadnienia aksjologiczne ma wykładnia zaproponowana w uchwale.

4. Charakter prawny art. 178a § 4 k.k.

Surowszą odpowiedzialność karną ponosi sprawca, znajdujący się w stanie Snietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzący pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, który był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 k.k. popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu takiego czynu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo (art. 178a § 4 k.k.). Konstrukcja art. 178a § 4 k.k. nasunęła wątpliwość, czy przepisy art. 178a § 4 k.k. i art. 244 k.k. pozostają w rzeczywistym (właściwym) zbiegu (art. 11 § 2 k.k.), czy też pozornym w wypadku, gdy sprawca przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego dopuścił się go w okresie obowiązywania zakazu

prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo.

Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga określenia charakteru prawnego art. 178a § 4 k.k., a ten jest odmiennie określany w doktrynie. Prezentuje się pogląd, że art. 178a § 4 k.k. w zakresie dotyczącym wcześniejszego prawomocnego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a § 1 k.k.) lub za spowodowanie katastrofy (art. 173 k.k.), spowodowanie jej niebezpieczeństwa (art. 174 k.k.), spowodowanie wypadku w komunikacji (art. 177 k.k.) lub ciężkiego wojskowego wypadku w komunikacji (art. 355 § 2 k.k.), popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a § 4 *in principio* k.k.), określa nadzwyczajne obostrzenie kary³⁰. Zajmowane jest też stanowisko, że przepis ten w tym zakresie statuuje typ kwalifikowany³¹.

W zasadzie jednolite jest stanowisko, że typem kwalifikowanym jest popełnienie czynu określonego w art. 178a § 1 k.k. w okresie obowiązywania zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo (art. 178 § 4 *in fine* k.k.)³².

Rozstrzygając te problem, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2012 r. – I KZP 22/11 (OSNKW 2012, Nr 1 poz. 6) przyjął, że **W przypadku wątpliwości co do charakteru prawnego przepisu zamieszczonego w którymś z rozdziałów części szczególnej kodeksu karnego należy uznać, że jeżeli przewidziana w tym przepisie modyfikacja sankcji karnej uzasadniona jest okolicznościami poprzedzającymi określony czyn lub też następującymi po jego popełnieniu, powinien być on traktowany jako instytucja sądowego wymiaru kary. Jeżeli zaś określone w danym przepisie okoliczności, które rzutują na wysokość sankcji karnej, bezpośrednio powiązane są z czynem i mają znaczenie dla oceny stop-**

³⁰ W. Wróbel: Opinia prawna z dnia 2 października 2009 r., o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 2115) s. 4, K. Krajewski: Opinia z dnia 29 września 2009 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z dnia 28 kwietnia 2009 r. (druk sejmowy nr 21150, s. 2, M. Małecki: Charakter prawny art. 178a § 4 k.k., Paragraf na Drodze 2011, nr 8, s. 33–34, J. Piórkowska-Flieger, (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 389).

³¹ R.A. Stefański, *Ustawowe zaostrożenie represji za przestępstwa komunikacyjne*, Prok. i Prok. 2010, nr 7-8, s. 9–11; tenże, *Przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.*, PiP 2010, nr 9, s. 62; M. Leciak, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa komunikacyjne* (cz. 1), Pal. 2011, nr 9-10, s. 101–102; M. Budyn-Kulik uznaje, że art. 178a § 4 k.k. jest nowym typem kwalifikowanym, a następnie twierdzi, że jest rodzajem recydywy ogólnej, niejednorodnej (M. Budyn-Kulik, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2010, s. 368).

³² R.A. Stefański, *Surowsze karanie nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego*, Paragraf na Drodze 2010, Nr 5, s. 17; tenże, *Ustawowe zaostrożenie...*, s. 9; tenże: *Przestępstwo...*, s. 61–62, M. Małecki, *Charakter...*, s. 34–36; M. Leciak, *Odpowiedzialność karna...*, s. 106; A. Krzyżewska, *Zaostrożenie odpowiedzialności karnej za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości*, Transport Samochodowy, 2010, Nr 4, s. 73, J. Jakubowska-Hara, *Z problematyki bezwypadkowego prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka*, (w:) *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Prof. T. Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 383.

nia jego społecznej szkodliwości, należy uznać, że konstytuują one typ czynu zabronionego (kwalifikowany lub uprzywilejowany). Art. 178a § 4 k.k. cechuje niejednorodny charakter normatywny: pierwsza jego część, wyraża instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary, polegającą na specyficznej recydywie w zakresie przestępstw komunikacyjnych. Odmienny charakter ma druga część art. 178a § 4 k.k. W tej części art. 178a § 4 k.k. wysławia typ czynu zabronionego, bowiem okoliczności w nim wskazane związane są ściśle z oceną społecznej szkodliwości czynu sprawcy, który prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości (lub odurzenia), nie tylko narusza podstawowe zasady bezpieczeństwa w komunikacji, ale ponadto, nie wykonując wcześniej orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, okazuje lekceważenie dla wyroków sądowych, naruszając tym samym autorytet wymiaru sprawiedliwości. Między art. 178a § 4 k.k. *in fine* a art. 244 k.k. nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy w rozumieniu art. 11 § 2 k.k. Taki sam pogląd organ ten wyraził w postanowieniu SN z dnia 19 stycznia 2012 r. – I KZP 20/11 (niepubl.). Postanowienie to zostało różnie ocenione w literaturze. Jest w całości aprobowana³³ oraz krytykowana co do tego, że art. 178a § 4 *in principio* k.k. określa swoista recydywę³⁴.

Trafne jest twierdzenie że między art. 178a § 4 k.k. *in fine* k.k. a art. 244 k.k. nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy w rozumieniu art. 11 § 2 k.k., gdyż art. 178a § 4 *in fine* k.k. określa typ kwalifikowany, ale zgoła odmiennie należy ocenić pogląd, że art. 178a § 4 *in principio* k.k. wyraża instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary, polegającą na specyficznej recydywie w zakresie przestępstw komunikacyjnych.

Uzasadniając swe stanowisko Sąd Najwyższy oparł się o wskazane przez siebie kryteria odróżniające typy zmodyfikowane przestępstw od instytucji modyfikujących wymiar kary. Zdaniem tego organu, w typach kwalifikowanych i uprzywilejowanych okoliczności rzutujące na wysokość sankcji karnej są bezpośrednio powiązane z czynem i mają znaczenie dla oceny stopnia jego społecznej szkodliwości, w wypadku nadzwyczajnego obostrzenia lub złagodzenia kary chodzi o okoliczności poprzedzające określony czyn lub następujące po jego popełnieniu.

Nie ma racji Sąd Najwyższy, że typy zmodyfikowane przestępstw są tworzone wyłącznie na podstawie okoliczności związanych bezpośrednio z czynem. To, że podstawę wprowadzenia kwalifikowanych i uprzywilejowanych typów przestępstw stanowią wyłączenie okoliczności związane z czynem, wcale nie wynika *expressis verbis* z art. 115 § 2 k.k., który wskazuje tylko okoliczności określające stopień społecznej szkodliwości czynu. Wprawdzie kryterium zaproponowane przez Sąd Najwyższy jest oryginalne, ale nie jest w ogóle wymieniane w doktrynie. Nawiązuje ono *de facto* do poglądu, że typy te tworzone są przez dodanie do typu podstawowego znamiona statycznego, tj. takiego, które występowało w momen-

³³ M. Małecki, *Glosa do tego postanowienia*, Cz.PKiNP 2012, nr 1, s. 163–178.

³⁴ R.A. Stefański, *Glosa do tego postanowienia*, OSP 2012, nr 5, s. 327–330.

cie przystąpienia do realizacji czyn zabronionego³⁵. Tymczasem w doktrynie przyjmuje się, że zmodyfikowanymi typami przestępstw (kwalifikowanymi lub uprzywilejowanymi) są przestępstwa:

- wzbogacone dalszymi elementami opisu czynu, wpływające na stopień społecznej jego szkodliwości społecznej³⁶,
- obejmujące zazwyczaj rozmaite okoliczności modalne, w jakich popełniony jest czyn zabroniony, wpływające na obniżenie lub podwyższenie stopnia społecznej szkodliwości³⁷,
- tworzone ze względu na szczególne okoliczności popełnienia czynu lub jego następstwa³⁸,
- tworzone przez dodanie znamion wpływających na ocenę zawartej w nich bezprawności³⁹,
- do których dodane jest dodatkowe znamię⁴⁰,
- za które grozi odrębna i samoistną sankcja oraz przedmiot ochrony pozostaje zasadniczo ten sam, chociaż może ulec częściowej zmianie⁴¹,

Analiza tych wypowiedzi wskazuje, że w istocie chodzi o typy charakteryzujące się tym, że do znamion typu podstawowego jest dodane dodatkowe znamię, które powoduje zaostrzenie lub złagodzenie zagrożenia karnego⁴². W wypowiedziach tych dodatkowych okoliczności uwzględnianych przy budowie typu kwalifikowanego nie ogranicza się – jak to czyni Sąd Najwyższy – do związanych bezpośrednio z czynem. W nielicznych tylko z nich podkreśla się, iż okoliczności te mają wpływać na podwyższenie lub obniżenie stopnia społecznej szkodliwości.

Odwołanie się tylko do jednego kryterium nie jest zabiegiem właściwym, gdyż dokonując oceny określonej regulacji pod kątem czy stanowi typ kwalifikowany lub uprzywilejowany należy brać pod uwagę inne cechy, które charakteryzują typy modyfikowane przestępstw.

³⁵ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 130.

³⁶ M. Kalitowski, (w:) T. Dukiet-Nagórska, S. Hoc, M. Kalitowski, O. Sitarz, L. Tyszkiewicz, L. Wilk, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, pod red. T. Dukiet-Nagórskiej, Warszawa 2010, s. 89–90; P. Kozłowska-Kliś, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007, s. 150.

³⁷ J. Giezek, (w:) M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, pod red. M. Bojarskiego, Warszawa 2010, s. 140.

³⁸ A. Marek, J. Lachowski, *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2011, s. 68 i 69; A. Marek (w:) *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 54.

³⁹ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne...*, s. 129; K. Indeck, A. Liszewska, *Prawo karne materialne. Nauka o przestępstwie, karze i środkach karnych*, Warszawa 2002, s. 95; S. Hypś, (w:) A. Grześkowiak, M. Gałązka, R. Hałas, K. Wiak, F. Cieply, S. Hyś, D. Szeleszczuk, *Prawo karne*, pod red. A. Grześkowiak, Warszawa 2009, s. 107.

⁴⁰ W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 222; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2004, s. 208; J. Jurewicz, (w:) J. Jurewicz, H. Maliszewska, R. Olszewski, *Podstawy prawa i postępowania karnego*, pod red. K. Indeckiego, Łódź 2009, s. 61; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 60.

⁴¹ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne*, Warszawa 1946, s. 82–83.

⁴² J. Jurewicz, (w:) J. Jurewicz, H. Maliszewska, R. Olszewski, *Podstawy prawa...*, s. 61.

Istotną charakterystyczną cechą typów kwalifikowanych lub uprzywilejowanych jest dodanie dodatkowego znamienia do typu podstawowego, które może obejmować skutek przestępstwa (tzw. przestępstwa kwalifikowane przez następstwo) albo inną okoliczność (tzw. przestępstwa kwalifikowane przez okoliczności), powodujące odpowiednio podwyższenie lub obniżenie zagrożenia karnego⁴³. Punktem wyjścia do oceny, czy chodzi o typ kwalifikowany lub uprzywilejowany, jest jego porównanie z typem podstawowym w celu ujawnienia dodatkowego znamienia i w razie jego stwierdzenia porównanie zagrożenia karnego pod kątem ustalenia, czy jest ono surowsze lub łagodniejsze od typu podstawowego. Nie ma znaczenia charakter tej okoliczności, a istotne jest, że to ona decyduje o surowszym lub łagodniejszym zagrożeniu karnym. W doktrynie podkreśla się, że przestępstwo w typie podstawowym zawiera najbardziej ogólny opis czynu, a przestępstwo kwalifikowane i uprzywilejowane są przestępstwami zawierającymi uszczegółowiony w stosunku do przestępstwa podstawowego opis istoty czynu, co uwidacznia się wyraźnie w zagrożeniu ustawowym⁴⁴.

Ponadto dla typów przestępstw kwalifikowanych – jak słusznie zauważa się w literaturze – istotna jest odrębna i samodzielna sankcja karna⁴⁵. Zazwyczaj typy te są wyodrębnione w odrębnej jednostce redakcyjnej, tj. w artykule lub kolejnym paragrafie tego samego artykułu. Odrębne ustawowe stanowi *differentia specifica* typów zmodyfikowanych przestępstw i nadzwyczajnego wymiaru kary. Przy typach kwalifikowanych zwiększone ustawowe zagrożenie ma pewną wartość odstraszającą, oznacza większą zdolność oddziaływania powściągającego niż zagrożenie typu podstawowego. Nowe zagrożenie daje pełną gwarancję, że zostanie zrealizowana pożądana polityka karania w stosunku do wypadków szczególnych; chodzi o zabezpieczenie surowszej represji karnej⁴⁶. W doktrynie podkreśla się, że typy kwalifikowane i uprzywilejowane tym się odznaczają, że odrębna sankcja (surowsza albo łagodniejsza) wiąże się w nich z występowaniem dodatkowych, w porównaniu z typem podstawowym, znamion czynu przestępnego, z tym, że typy te mają ten sam ogólny przedmiot zamachu co typ podstawowy⁴⁷. Akcentuje się, że nie tworzą typów kwalifikowanych okoliczności ogólne wpływające na

⁴³ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, s. 82; K. Buchała, *Odpowiedzialność za przestępstwa kwalifikowane przez następstwa czynu*, WPP 1972, nr 1, s. 22; J. Kochanowski, *Przestępstwa kwalifikowane przez następstwa w kodeksie karnym*, PiP 1972, nr 1, s. 62–64; W. Wolter, *Szczególne typy przestępstw a nadzwyczajny wymiar kary*, PiP 1966, nr 1, s. 512 i n.; tenże, *Z rozważań nad kwalifikowanymi typami przestępstw*, PiP 1972, nr 8-9, s. 25; T. Bojarski, *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 37; L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 60; P. Kozłowska-Kalisz, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2006, s. 150.

⁴⁴ M. Tarnawski, *Zabójstwo uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 19981, s. 10.

⁴⁵ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, s. 82; L. Lernell, *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, t. I, Warszawa 1969, s. 86; I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 215; T. Bojarski, *Odmiany...*, s. 37.

⁴⁶ T. Bojarski, *Odmiany...*, s. 34.

⁴⁷ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 17.

zaostrenie karalności, jeżeli nie są one powiązane z żadnym określonym typem podstawowym przestępstwa i nie są wyposażone w odrębną surowszą sankcję⁴⁸. Traktowanie okoliczności wpływających na zaostrenie karalności jako oddziaływujących tylko na sądowy wymiar kary, a które nie są powiązane z typem podstawowym, wskazuje *a contrario*, że ich powiązanie z takim typem tworzy typ kwalifikowany przestępstwa.

Typem przestępstwa jest abstrakcyjny obraz przestępstwa tworzony przez ustawodawcę w ustawie karnej⁴⁹. Do niego należy też decyzja, czy daną okoliczność uznać za wpływającą tylko na sądowy wymiar kary, czy też stanowiącą dodatkowe znamię tworzące typ kwalifikowany lub uprzywilejowany przestępstwa. Jedną z przesłanek tworzenia odmian typów podstawowych są względy polityki kryminalnej, gdyż ustawodawca, decydując się na takie rozwarstwienie typu, opiera się na obserwacji sytuacji, w jakich dochodzi do tych przypadków szczególnych, zasługujących na odrębne uregulowanie, mając na uwadze przede wszystkim intensywność ich powtarzania się, częstotliwość ich występowania jako ujemnych zjawiska życia społecznego⁵⁰.

Nadzwyczajne obostrzenie kary zaś polega na nakazie wymierzenia określonej kary lub uprawnieniu do wyjścia poza granice ustawowego zagrożenia. Może ono polegać na: a) nakazie wymierzenia określonego rodzaju kary, np. kary pozbawienia wolności (art. 64 § 2, art. 178 § 1 k.k.), b) podwyższeniu dolnej granicy kary przewidzianej w sankcji (art. 57a § 1), c) podwyższeniu górnej granicy kary, przewidzianej za dane przestępstwa (art. 64 § 1 k.k., art. 91 § 1 k.k.), d) podwyższeniu zarówno dolnej, jak i górnej granicy kary przewidzianej za określone przestępstwo (art. 64 § 2 i art. 178 § 1 k.k.), e) nakazie wymierzenia określonej rodzajowo kary o podwyższonej dolnej i górnej granicy (art. 64 § 2 i art. 178 § 1 k.k.). Podwyższenie dolnej granicy oznacza, że sąd nie może zejść poniżej tak określonego progu, w wypadku zaś górnej – może ją przekroczyć, ale nie ma takiego obowiązku⁵¹.

Odnosząc te wskazania ogólne charakteryzujące typy kwalifikowane przestępstw oraz nadzwyczajne obostrzenie kary do art. 178a § 4 k.k., nie sposób nie zauważyć, że jego konstrukcja odpowiada typowi kwalifikowanemu, gdyż:

- po pierwsze, zawiera, w porównaniu z typem podstawowym przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k., dodatkowe znamiona w postaci wcześniejszego prawomocnego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178 §1 k.k.) albo za przestępstwo określone w art. 173, art. 177, art. 177 lub art. 355 § 2 k.k. popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178 § 4 *in principio* k.k.), a w porównaniu z art. 244 k.k. dodatkowe

⁴⁸ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona...*, s. 18.

⁴⁹ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona...*, s. 16.

⁵⁰ T. Bojarski, *Odmiany...*, s. 33.

⁵¹ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 329–330.

znanie w postaci naruszenia obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo przez prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a § 4 *in fine* k.k.),

- po drugie, te dodatkowe okoliczności są powiązane z typami podstawowymi przestępstwa, odpowiednio z określonymi w art. 178a § 1 i art. 244 k.k.,
- po trzecie, zawiera odrębną i samodzielna sankcję,
- po czwarte, przemawiały za tym względy polityki karnej. Jak wyraźnie podniesiono w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny⁵² *ratio legis* art. 178a § 4 k.k. jest wzmocnienie walki z nietrzeźwością w ruchu drogowym ze względu na wysoki poziom wypadków drogowych oraz rosnącą tendencję czynów prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub po użyciu alkoholu. Wskazano wprost, że „Pijani kierowcy to od lat jeden z ważniejszych problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce. Taka sytuacja wymaga użycia zdecydowanych mechanizmów prawnych do walki z tą patologią. Wprowadzone ostatnimi czasy zaostrzenia przepisów w przedmiotowej materii nie przyniosły oczekiwanych skutków z uwagi na sporadyczność ich stosowania.”⁵³

Ważną przesłanką dla oceny charakteru art. 178a § 4 k.k. jest wola ustawodawcy. O tym, że ustawodawca przepis ten traktuje jako typ przestępstwa, świadczą odesłania do niego w art. 58 § 3 i art. 69 § 4 k.k., w których wprost jest mowa o „sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.”. Stojąc na stanowisku, że art. 178a § 4 *in principio* k.k. – jak to przyjmuje Sąd Najwyższy – określa specyficzną recydywę w zakresie przestępstw komunikacyjnych, konsekwentnie należałoby przyjąć, że odesłania te dotyczą tylko art. 178a § 1 *in fine* k.k., co z kolei pozostawałoby w sprzeczności z językowym znaczeniem tego zwrotu, a nadto prowadziłyby do niezamierzonych skutków. Z niezrozumiałych względów sprawcę, określonego w art. 178a § 4 *in fine* k.k., dotyczyłyby ograniczenia co do możliwości zastosowania kary łagodniejszego rodzaju (art. 58 § 3 k.k.) oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 69 § 4 k.k.), a nie miałyby zastawania do sprawcy określonego w art. 178a § 4 *in principio* k.k., mimo że z punktu widzenia zagrożenia karnego dopuszczają się takiego samego przestępstwa. Nielogiczne jest twierdzenie, że w przepisach tych chodzi o odesłanie do całości art. 178a § 4 k.k., podczas gdy *de iure* może w grę wchodzić tylko sytuacja opisana *in fine* tego przepisu⁵⁴.

Mogłoby się wydawać, że uznaniu za typ kwalifikowany art. 178a § 4 *in fine* k.p.k. stoi na przeszkodzie naruszenie różnych dóbr prawnych, a mianowicie

⁵² Sejm IV kadencji, druk nr 2115.

⁵³ Uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (Sejm IV kadencji, druk nr 2115, s. 4.

⁵⁴ M. Małecki, *Glosa...*, s. 14.

bezpieczeństwa ruchu (art. 178a § 1 k.k.) oraz prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (art. 244 k.k.). Warunkiem konstrukcji typu kwalifikowanego nie jest tożsamość naruszonych lub zagrożonych dóbr prawnych, a jest wymagane, by był zasadniczo ten sam, chociaż może ulec częściowej zmianie⁵⁵. W omawianej sytuacji dochodzi nadal do naruszenia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a dodatkowego także bezpieczeństwa w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym.

Polski ustawodawca, nie po raz pierwszy, uprzednie skazanie traktuje jako znamię typu kwalifikowanego. Surowsza sankcja jest przewidziana za zabójstwo popełnione przez sprawcę, który był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo (art. 148 § 3 k.k.). W doktrynie zabójstwo to powszechnie traktuje się jako zabójstwo kwalifikowane⁵⁶. Co do tego przestępstwa, pisze się wprost, że znamieniem kwalifikującym zabójstwo jest wcześniejsze skazanie sprawcy za zabójstwo⁵⁷. Odosobniony jest pogląd, że w art. 148 § 3 k.k. została określona szczególna podstawa zaostżenia kary, gdyż do znamion czynu zabronionego nie można włączać elementów odnoszących się do dotychczasowego życia sprawcy jako sprzeczne z założeniami prawa karnego czynu⁵⁸.

5. Strona podmiotowa przestępstwa obrażenia uczuć religijnych (art. 196 k.k.)

Przestępstwem określonym w art. 196 k.k. jest obrażanie uczuć religijnych innych osób przez znieważanie publicznie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Jest to niewątpliwie przestępstwo umyślne. Nie jest jednak jasne, czy może być popełnione w obu rodzajach zamiaru, tj. zamiaru bezpośredniego i ewentualnego, czy tylko bezpośredniego. W doktrynie problem ten jest różnie rozwiązywany.

⁵⁵ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, s. 83.

⁵⁶ M. Surkont, *Prawo karne*, Bydgoszcz–Gdynia 2001, s. 192; J. Wyrembak, *Uprzednie skazanie za zabójstwo jako przesłanka odpowiedzialności z art. 148 § 3 k.k.*, PiP 2007, nr 11, s. 60; M. Kalitowski, (w:) T. Dukiet-Nagórska, S. Hoc, M. Kalitowski, O. Sitarz, L. Tyszkiewicz, L. Wilk, *Prawo karne...*, s. 90; M. Bojarski, (w:) M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne...*, s. 464; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 4345; A. Marek, J. Lachowski, *Prawo karne...*, s. 220; K. Wiak, (w:) A. Grześkowiak, M. Gałązka, R. Hałas, K. Wiak, F. Ciepły, S. Hyś, D. Szeleszczuk, *Prawo karne...*, pod red. A. Grześkowiak, s. 287; B. Michalski, (w:) M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, A. Wąsek, J. Wojciechowska, J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, pod red. A. Wąska, R. Zawlockiego, t. I, Warszawa 2010, s. 234.

⁵⁷ L. Tyszkiewicz, (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2010, s. 699.

⁵⁸ A. Zoll, (w:) A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkalski, P. Kardas, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, Warszawa 2008, s. 212.

Przyjmuje się, że może ono być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim (*cum dolo directo*), na co wskazują znamiona czasownikowe „obrażać” i „znieważać”, które mogą być zrealizowane z chęci obrażenia uczuć religijnych innych osób⁵⁹. Prezentowany jest też pogląd, że może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim (*cum dolo directo*), jak i zamiarem ewentualnym (*cum dolo eventuali*).⁶⁰ Nic więc dziwnego, że kwestia ta została przedstawiona do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Organ ten w uchwale z dnia 29 października 2012r. – I KZP 12/12(Biul. SN 2012, Nr 10, s. 16) zasadnie przyjął, że **Przestępstwo określone w art. 196 k.k. popełnia ten, kto swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym obejmuje wszystkie znamiona tego występku.**

⁵⁹ J. Warylewski, *Pasja czy obraza uczuć religijnych? Spór wokół art. 196 kodeksu karnego*, (w:) L. Leszczyński, E. Skretowicz Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 377; O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2005, s. 198; W. Wróbel, (w:) A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, P. Kardas, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 555; J. Wojciechowska, (w:) B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i netykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV, XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 88; też, (w:) M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, A. Wąsek, J. Wojciechowska, J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, t. I, pod red. A. Wąska, R. Zawlockiego, Warszawa 2010, s. 901; P. Kozłowska-Kalisz, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny...*, 454; J. Piórkowska-Flieger, (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 439; J. Sobczak, (w:) R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, on line Legalis 2012, teza 20 do art. 196. Tak też na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. (W. Świda, (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 577).

⁶⁰ J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2002, s. 370; R. Paprzycki, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu w Polsce*, Kraków 2002, s. 50; M. Makarska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w Kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005, s. 164; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 331; R. Krajewski, *Ochrona wolności sumienia i wyznania w świetle Kodeksu karnego z 1997 r.*, PS 2008, nr 3, s. 75–76; T. Fedorszczak, *Przestępstwa przeciwko religii na ziemiach polskich w latach 1918–1998*, (w:) J. Koredczuk (red.), *Prawo wyznaniowe. Przeszłość i teraźniejszość*, Wrocław 2008, s. 88 i 90; S. Hypś, (w:) F. Ciepły, M. Gałązka, A. Grześkowiak, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny...*, s. 884; R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 249; M. Filar, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, (w:) *Nowa kodyfikacja karna*, Kodeks karny. Krótkie komentarze, z. 18, Warszawa 1998, s. 105; tenże, (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok, R. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2012, s. 982; W. Janyga, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010, s. 226–228; E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prok. i Pr.” 2011, nr 2, s. 56; E. Pohl, S. Czepita, *Strona podmiotowa przestępstwa obrazy uczuć religijnych i jego formalny charakter*, Prok. i Pr. 2012, Nr 12, s. 78. Taki też pogląd prezentowano na tle kodeksu karnego z 1969 r. (W. Gutekunst, (w:) O Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1971, s. 249; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 442; H. Popławski, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, SİMO 1978, nr 3, s. 340; M. Miros, *Ochrona wolności sumienia i wyznania w polskim prawie karnym*, WPP 1979, nr 3, s. 293; R. Dębski, (w:) J. Waszczyński (red.), *Prawo karne w zarysie. Część szczególna*, Łódź 1981, s. 148; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1996, s. 250).

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy zajął się w pierwszej kolejności znaczeniem językowym słów „obraża” i „znieważa”, trafnie zauważając, że są to określenia bliskoznaczne. W słownikach języka polskiego słowo „obrażać” oznacza:

- „naruszać słowem lub czynem czyjeś poczucie własnej wartości, czyjaś godność: *Obrazić przyjaciela*, naruszać słowem lub czynem przepisy obowiązującego prawa, normy społeczne, obyczajowe; wyszydzać, ośmieszać ważne dla kogoś wartości”⁶¹;
 - „wyrzucić się o kimś, zachować się względem kogoś w sposób uchybiający jego godności; ubliżyć, znieważać. Obrazić kogoś słownie. Obrazić kogoś swoim zachowaniem; 2. naruszyć coś, wykroczyć przeciw czemuś. Obrazić czyjeś poczucie moralne. Obrazić czyjeś uczucia religijne. Obrazić dobre obyczaje”⁶²;
 - „wyrzucić się o kimś, zachować się względem kogoś w sposób uchybiający jego godności; ubliżyć, znieważać, naruszyć coś, wykroczyć przeciw czemuś (np. przeciw prawu, przepisom). Obrazić czyjeś poczucie moralności”⁶³,
 - „uchylić czyjeś godności osobistej słowem lub czynem; znieważać (znieważać): (...) naruszyć (naruszać) słowem lub czynem jakieś normy, prawa lub wartości”⁶⁴;
 - „wypowiedzieć, wyrzucić się o kimś, zachować się względem kogoś uchybiając jego godności, postąpić w sposób lekceważący względem kogoś”⁶⁵.
- Słowo „znieważać – znieważać” zaś oznacza:
- „ubliżać komuś słowem lub czynem, obrażać kogoś”⁶⁶;
 - „ubliżyć komuś, zachować się względem kogoś w sposób obraźliwy; zelżyć kogoś”⁶⁷;
 - „ubliżać komuś, lżyć, obrażać”⁶⁸;
 - „ubliżyć (ubliżać) komuś, zachować (zachowywać się) względem kogoś w sposób obraźliwy; zelżyć (lżyć), obrazić (obrażać)”⁶⁹;
 - „zachować się w stosunku do kogoś w sposób niegrzeczny, obraźliwy, uwłaczający”⁷⁰.

Analiza znaczeń językowych tych słów doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że znacznie tych słów nie jest jednoznaczne. Można by je za takie przyjmować tylko wówczas, gdy ich znaczenie było przyjęte powszechnie, w sposób

⁶¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996, s. 638.

⁶² *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. II, Warszawa 1999, s. 402.

⁶³ *Nowy słownik języka polskiego*, pod red. E. Sobola Warszawa 2002, s. 555

⁶⁴ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 3, Warszawa 2003, s. 38.

⁶⁵ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, t. 25, Poznań 2005, s. 72.

⁶⁶ *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, s. 1371.

⁶⁷ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. III, Warszawa 1999, s. 983.

⁶⁸ *Nowy słownik języka polskiego*, pod red. E. Sobola, s. 1288.

⁶⁹ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 5, Warszawa 2003, s. 732.

⁷⁰ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, t. 50, Poznań 2005, s. 47.

niebudzący wątpliwości, tj. gdy panuje co do jego treści pełna zgodność w doktrynie⁷¹. Mając powyższe na uwadze, organ ten doszedł do wniosku, że znieważenia i obrażenia nie można dokonać wyłącznie zachowaniem intencjonalnym. Niezależnie od tego zwrócił uwagę, że intencjonalność zachowania stanowi jedynie wyraz umyślności sprawcy, czyli zachowania, któremu towarzyszy zamiar, mogący mieć postać zarówno „chcenia” jak i „godzenia się”. Na potwierdzenie tej tezy odwołał się do poglądu Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „Jeżeli ustawa wymaga dla dokonania danego przestępstwa istnienia zamiaru bezpośredniego, wyłączając zamiar ewentualny wskutek użycia takich zwrotów, jak „chcę” lub „w celu”, to nie ma podstaw do uznania, aby usiłowanie takiego przestępstwa było możliwe z zamiarem ewentualnym”⁷².

Sąd Najwyższy, dowołując się także do norm Konstytucji oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wykazał, że koncepcja możliwości popełnienia tego przestępstwa wyłącznie umyślnie, w tym także z zamiarem ewentualnym, gwarantuje zachowanie równowagi pomiędzy chronionymi przez te akty wolnościami i nie ogranicza wolności ekspresji artystycznej.

6. Znieważenie funkcjonariusza publicznego (art. 226 § 1 k.k.)

Znieważanie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej stanowi przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k. wówczas, gdy dochodzi do znieważenia podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Przepis ten przed jego nowelizacją ustawą z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny⁷³ przewidywał odpowiedzialność karną za znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Taką jego treść zakwestionował Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że „Art. 226 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) w zakresie, w jakim penalizuje znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej dokonane niepublicznie lub dokonane publicznie, lecz nie podczas pełnienia czynności służbowych, jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.⁷⁴ Na tle takiej redakcji art. 226 § 1 k.k. Trybunał Konstytucyjny uznał, że „Obecna konstrukcja normatywna art. 226 § 1 k.k. obejmuje (...) zakresem penalizacji także wypowiedzi pomiędzy osobami prywatnymi, które nie przybierają postaci ani tzw. zniewagi publicznej,

⁷¹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010, s. 334 i n.

⁷² Wyrok SN z dnia 25 października 1984 r. – IV KR 245/84: OSNKW 1985, nr 5-6, poz. 38.

⁷³ Dz.U. Nr 122, poz. 782.

⁷⁴ Wyrok TK z dnia 11 października 2006 r. – P 3/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 121 z glosą częściowo krytyczną P. Radziejewicza, PS 2008, Nr 1, s. 159 i n.

ani zniewagi zaocznej (a więc intencjonalnie skierowanej na to, by trafiła ona do wiedzy pokrzywdzonego). Można więc założyć, że w hipotezie kwestionowanego przepisu mieścić się będą również sytuacje, w których wypowiedź zawierająca przypisywane jej treści znieważające była formułowana na gruncie czysto prywatnych relacji, towarzyskich lub rodzinnych i w sposób czysto przypadkowy trafiła do świadomości innych osób, bądź też stała się faktem publicznie znanym”.

Zaakcentowanie przez Trybunał Konstytucyjny publiczności działania doprowadziło do tego, że w orzecznictwie wymagano jej także po zmianie art. 226 § 1 k.k. Sąd Najwyższy przyjmował, że „Przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego lub osoby przybranej mu do pomocy (art. 226 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym art. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. Nr 122, poz. 782) może zostać popełnione, jeżeli znieważenie nastąpiło publicznie, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.”⁷⁵

Organ ten odstąpił od tego poglądu, wyrażając pogląd, że:

- „Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 226 § 1 k.k., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 122, poz. 782), nie jest konieczne, by znieważenie funkcjonariusza publicznego nastąpiło publicznie”⁷⁶.
- „Językowa wykładnia przepisu art. 226 § 1 k.k. prowadzi do oczywistego wniosku, że w przeciwieństwie do przepisów art. 226 § 3 k.k. i art. 135 § 2 k.k., przewidujących odpowiedzialność karną odpowiednio za znieważenie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, nie zawiera on znamienia publicznego działania, jako warunku karalności za znieważenie funkcjonariusza publicznego. Zarówno wykładnia językowa, odwołująca się do treści przepisu art. 226 § 1 k.k. oraz a contrario do przepisów art. 226 § 3 i 135 § 2 k.k., a także wykładnia historyczna związana z postępowaniem legislacyjnym, prowadzą do wniosku, iż publiczność działania nie jest znamieniem przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 122, poz. 782)”⁷⁷.
- „Wykładnia prokonstytucyjna nie prowadzi do wniosku, iż znamieniem przestępstwa określonego w art. 226 § 1 k.k., w aktualnym brzmieniu, jest także publiczność działania”⁷⁸.

W kontekście tych wypowiedzi nie jest zaskoczeniem zwrócenie się przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Sądu o rozstrzygnięcie, czy do zna-

⁷⁵ Wyrok SN z dnia 9 lutego 2010 r. – II KK 176/09, OSNKW 2010, Nr 7, poz. 61 z glosą krytyczną B.J. Stefańskiej, OSP 2011, Nr 2, s. 103–105.

⁷⁶ Wyrok SN z dnia 25 października 2011 r. – II KK 84/11, OSNKW 2011, Nr 12, poz. 109.

⁷⁷ Wyrok SN z dnia 8 listopada 2011 r. – II KK 93/11, OSN Prok. i Pr. 2012, Nr 5, poz. 6. z glosą aprobującą B.J. Stefańskiej, Pal. 2012, Nr 11-12, s. 158–161.

⁷⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2012 r. – II KK 215/11, LEX nr 1108461.

mion przestępstwa znieważenia funkcjonariusza publicznego (art. 226 § 1 k.k.) należy publiczność działania sprawcy.

Sąd Najwyższy w chwale siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012 r. – I KZP 8/12 (OSNKW 2012, Nr 7, poz. 71) trafnie uznał, że **Do znamion przestępstwa określonego w art. 226 § 1 k.k. nie należy publiczne działanie sprawcy**. Pogląd ten spotkał się – moim zdaniem – z nieuzasadnioną krytyką⁷⁹. Podstawowym argumentem mającym przemawiać przeciwko wyżej wymienionej tezie jest jej niezgodność z konstytucją⁸⁰. Podniesiono bowiem, że wprowadzenie ograniczenia wolności wypowiedzi w tak szerokim zakresie, jaki wynika z art. 226 § 1 k.k., nie jest środkiem niezbędnym dla osiągnięcia przewidzianego w nim celu. Tak szeroko ujęta konstrukcja znieważenia powoduje, że funkcjonariusz publiczny lub osoba przybrana mu do pomocy jest chroniony nieporównywalnie szerzej niż jakikolwiek inny podmiot, właśnie poprzez dopuszczenie nie tylko penalizacji publicznego, lecz także niepublicznego działania sprawcy. Są to argumenty, które mogą uzasadniać ewentualnie zmianę art. 226 § 1 k.k. Krytykująca zdaje się mieć to na uwadze, skoro pisze, że „Postulować zatem należy, aby znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej uznawać jedynie wtedy, gdy następuje publicznie. Uznając zatem, że działalność osób pełniących funkcje publiczne wystawiona jest w większym stopniu pod osąd publiczny niż jakakolwiek działalność innych ludzi, rekomendować należy, aby podstawę odpowiedzialności stanowiły jedynie te czyny sprawcy, w których w ramach publicznej krytyki miejsce rzeczowej oceny zastąpią obraźliwe wypowiedzi czy inne zachowania o zbliżonej w formie charakterze. Odstąpić winno się od karalności każdego wypadku pojawienia się negatywnych, obraźliwych publikacji na temat funkcjonariuszy publicznych, poprzestając jako zobowiązanie organy władzy publicznej do ingerowania, przez zainicjowanie postępowania karnego, jedynie do ich publicznych przejawów”⁸¹.

Wykładnia językowa, do której odwołał się w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy, nie pozwala na wprowadzenie tego dodatkowego warunku, a słabym uzasadnieniem jest odwoływanie się do wykładni prokonstytucyjnej. Słusznie organ ten zauważył, że w art. 226 § 1 k.k. nie ma znamienia działania „publicznie”, co jest znamienne, skoro w tej samej jednostce redakcyjnej, a mianowicie w art. 226 § 3 k.k. w odniesieniu do znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej wprost wymagane jest działanie publicznie.

Odwołując się wykładni systemowej wewnętrznej, organ ten trafnie podniósł, że z faktu, iż znamię publicznego działania występuje w art. 133 art. 135 § 2, art. 136 § 3 i 4 i art. 137 § 1 i 2 k.k., a jego brak w art. 226 §1 k.k. nie może być

⁷⁹ M. Kornak, Głosa do tej uchwały, LEX/el. 2012.

⁸⁰ Taki argument był już podnoszony w doktrynie (zob. W. Mojski, *Prawnokarne ograniczenia wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym. Analiza wybranych przepisów*, Studia Iuridica Lulinensia 2009, t. XII, s. 188).

⁸¹ Tamże.

inaczej odczytany jak tak, że ustawodawca świadomie nie wprowadził takiego warunku.

Trafnie Sąd Najwyższy odczytał intencję Trybunału Konstytucyjnego co do konieczności działania sprawcy znieważenia funkcjonariusza publicznego. Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że organ ten przyjął, że karalność znieważenia funkcjonariusza publicznego jest zgodna z Konstytucją jedynie wówczas, gdy dochodzi do niej podczas pełnienia obowiązków służbowych, bez względu natomiast na to, czy do znieważenia doszło publicznie, czy niepublicznie. Jednocześnie za niezgodną z Konstytucją uznał możliwość karania za zniewagi funkcjonariusza, do których doszło nawet w związku z jego czynnościami, ale w gronie zamkniętym, niepublicznie i w czasie, gdy nie wykonywał czynności służbowych, np. w sferze prywatnej. Nie bez znaczenia jest też fakt, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją tego przepisu dotyczył jego w brzmieniu przed nowelizacją i trudno zatem zawarte w nim argumenty bezkrytycznie przenosić na nowy stan prawny.

7. Kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.)

Przestępstwo kradzieży z włamaniem określone w art. 279 § 1 k.k. polega – jak przyjmuje się w judykaturze – na zabraniu cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającego dostęp do jego wnętrza⁸². Jak wyjaśnia się w orzecznictwie:

- Do istoty włamania należy wdarcie się (przedostanie) do wnętrza zamkniętego pomieszczenia. Warunkiem dokonania włamania jest, aby dostęp do mienia był zamknięty i aby sprawca w jakikolwiek sposób przez fizyczne działanie na przedmiot stanowiący przeszkodę dostał się do wnętrza⁸³.
- Kradzież pieniędzy z zamkniętego pokoju w mieszkaniu pokrzywdzonego dokonana przez oskarżonych po dostaniu się do mieszkania przez okno i otwarciu drzwi znalezionym kluczem, zawiera znamiona kradzieży z włamaniem⁸⁴.
- Określenie „włamanie” jest pojęciem prawnym, którego treść jest ustalana autonomicznie w obszarze prawa karnego, zgodnie z przyjmowanymi regu-

⁸² Uchwała całej Izby Karnej SN z dnia 26 czerwca 1980 r. – VII KZP 48/78, OSNKW 1980, Nr 8, poz. 65.

⁸³ Wyrok SN z dnia 9 grudnia 1976 r. – II KR 322/76, OSNKW 1977, Nr 3, poz. 22, wyrok SN z dnia 17 lipca 1972 r. – I KR 137/72, OSN PG 1972, Nr 12, poz. 196, wyrok SN z dnia 28 lutego 1987 r. – I KR 22/87, OSN PG 1987, Nr 12, poz. 144.

⁸⁴ Wyrok SN z dnia 9 listopada 1971 r. – V KRN 406/71, OSNKW 1972, Nr 3, poz. 51 z glosą M. Szerera, PiP 1972, Nr 12, s. 177–181.

łami wykładni i może odbiegać od jego potocznego rozumienia. Zabór w celu przywłaszczenia samochodu znajdującego się na otwartej przestrzeni, po uprzednim usunięciu zabezpieczenia uniemożliwiającego przedostanie się do jego wnętrza (otwarceniu drzwi za pomocą tzw. łamaka) wyczerpuje znamiona kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 k.k.⁸⁵

- Z istoty włamania wynika, że jego obiektem może być tylko pomieszczenie zamknięte, stąd też kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera w celu przywłaszczenia cudzego mienia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia. Zwiększony stopień winy sprawcy kradzieży z włamaniem i związane z tym, surowsze zagrożenie karne tego przestępstwa, w porównaniu z kradzieżą zwykłą, uzasadnione jest tym, że sprawca kradzieży z włamaniem narusza system bezpieczeństwa mienia, który polegał na umieszczeniu go w odpowiednim pomieszczeniu lub schowku wyposażonym w funkcjonujące zamknięcie w celu ochrony przed kradzieżą⁸⁶.

Z włamaniem mamy do czynienia nie tylko wówczas, gdy sprawca – co by wynikało z leksykalnego znaczenia słowa „włamanie” – pokonuje poważną przeszkodę blokującą dostęp do rzeczy ruchomej, która sprawca zamierza zabrać, uszkadzając ją. Słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, że:

- Rodzaj zabezpieczenia przed wtargnięciem osób niepowołanych do pomieszczeń, w których znajduje się cudze mienie oraz skuteczność tego zabezpieczenia, a w szczególności możliwość łatwego jego pokonania bez użycia narzędzi i znacznej siły, nie stanowią przeszkody do przyjęcia kwalifikacji z art. 208 (ob. – art. 279 § 1) k.k., jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątpienia wynika zamiar właściciela czy użytkownika pomieszczenia niedopuszczania do niego takich osób⁸⁷.
- Nikt nie ma obowiązku stosowania szczególnych środków zabezpieczających mienie przed jego kradzieżą. Dla przyjęcia, że sprawcy działali w sposób określony przez ustawę jako „włamanie” wystarczy ustalenie, że pokonali oni jakąkolwiek przeszkodę zabezpieczającą to mienie; powszechnie akceptowaną i typową regułą zachowania się człowieka nie jest bowiem zabieranie cudzego mienia⁸⁸.

⁸⁵ Postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2006 r. – III KK 358/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 17.

⁸⁶ Wyrok SN z dnia 3 lutego 1999 r. – V KKN 566/98, OSN Prok. i Pr. 1999, Nr 7-8, poz. 7.

⁸⁷ Wyrok SN z dnia 15 sierpnia 1985 r. – I KR 212/85, OSNKW 1986, Nr 11-12, poz. 97, wyrok SN z dnia 8 stycznia 1979 r. – Rw 533/78, OSNKW 1979, Nr 3, poz. 26, wyrok SN z dnia 5 marca 1985 r. – III KR 53/85, niepubl., wyrok SN z dnia 8 lipca 1983 r. – IV KR 132/83, OSN PG 1984, Nr 1, poz. 2.

⁸⁸ Wyrok SA w Łodzi z dnia 28 marca 2001 r. – II AKa 34/O1, OSN Prok. i Pr. 2002, Nr 9, poz. 24.

Prezentacja wymienionych wypowiedzi oraz analiza innych judyktów⁸⁹ i doktryny⁹⁰ wskazuje, że istotą włamania jest usunięcie przeszkody zabezpieczającej dostęp do rzeczy ruchomej, stanowiącej przedmiot kradzieży.

Wydawać by się mogło, że w bogatym orzecznictwie, dotyczącym kradzieży z włamaniem można znaleźć rozstrzygnięcie każdego problemu, który pojawi się w praktyce. Rozwój techniki spowodował powstanie nie tylko nowych metod zabezpieczenia mienia, ale także usuwania takich zabezpieczeń. Jedną z takich metod polega nie na usuwaniu barier ograniczających dostęp do mienia, a na wykorzystaniu urządzeń zakłócających działanie elektronicznych urządzeń zabezpieczających w celu uniemożliwienia ich włączenia. Takim urządzeniem jest skaner częstotliwości radiowych, który powoduje zagłuszenie sygnału fal radiowych pilota sterującego centralnym zamkiem w pojeździe i tym samym uniemożliwia włączenie elektronicznego zabezpieczenia przeciwkradzieżowego (autoalarmu). Ze względu na to, że sprawca uniemożliwia zabezpieczenie mienia, a nie usuwa tego zabezpieczenia, powstał problem, czy ingerencja sprawcy w proces zabezpieczający mienie ruchome przed dostaniem się do jego wnętrza, polegająca na uniemożliwieniu uruchomienia elektronicznej przeszkody chroniącej to mienie, a następnie zabór tego mienia w celu przywłaszczenia, wyczerpuje normatywne pojęcie kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 k.k.

⁸⁹ Wyrok SN z dnia 27 stycznia 1958 r. – I K 483/57, OSNPG 1958, nr 8, poz. 15; wyrok SN z dnia 24 czerwca 1958 r. – IV KRn 178/58, OSNPG 1958, nr 12, poz. 36; wyrok SN z dnia 31 maja 1965 r. – I K 28/65, OSNKW 1965, nr 11, poz. 138; uchwała SN z dnia 3 grudnia 1966 r. – VI KZP 42/66, OSNKW 1967, nr 1, poz. 11; wyrok SN z dnia 23 lutego 1971 r. – V KRN 21/71, LEX nr 21374; wyrok SN z dnia 8 stycznia 1979 r. – Rw 533/78, OSNKW 1979, nr 3, poz. 26; uchwała SN z dnia 25 czerwca 1980 r. – VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65; wyrok SN z dnia 3 lutego 1999 r. – V KKN 566/98, OSN Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 7; wyrok SN z dnia 6 listopada 2003 r. – II KK 5/03, LEX nr 82307; wyrok SN z dnia 9 września 2004 r. – V KK 144/04, OSNwKW 2004, poz. 1533; postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2006 r., III KK 358/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 17; postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2010 r. – V KK 388/09, OSNKW 2010, nr 9, poz. 82; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 marca 2001 r. – II AKa 34/O1, OSN Prok. i Pr. 2002, Nr 9, poz. 24; wyrok SA w Katowicach z dnia 25 października 2005 r. – II AKa 269/05, KZS 2006, Nr 4, poz. 69; postanowienie SA w Katowicach z dnia 13 lutego 2008 r. – II AKp 24/08, KZS 2008, Nr 4, poz. 83; postanowienie SA w Katowicach z dnia 27 lipca 2011 r. – II AKz 477/11, OSN Prok. i Pr. 2012, Nr 5, poz. 26; wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 października 2008 r. – II AKa 120/08, LEX nr 508308; postanowienie SA w Katowicach z dnia 27 lipca 2011 r. – II AKz 477/11, KZS 2012, nr 1, poz. 52.

⁹⁰ W. Gutekunst, *O położeniu przedmiotu wykonawczego kradzieży z włamaniem*, NP 1956, nr 11-12, s. 54 i n.; E. Wojnar, *Uwagi na tle przestępstwa z włamaniem*, NP 1966, nr 7-8, s. 870 i n.; J. Wróblewski, *Kradzież z włamaniem (Z zagadnień rozumienia tekstów prawnych)*, RPEiS 1966, nr 3, s. 227 i n.; Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem i jej sprawca*, Warszawa 1970, s. 32; A. Marek, (w:) A. Marek, A. Peczeniuk, *Kradzież i paserstwo mienia prywatnego*, Warszawa 1985, s. 120–136; T. Hajduk, *Wypadki przestępstw mniejszej wagi (ze szczególnym uwzględnieniem kradzieży z włamaniem)*, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 51 i n.; M. Majsak, *Kradzież z włamaniem w świetle danych statystycznych*, CzPKiNP 2002, nr 1, s. 87 i n.; P. Nasuszny, *Treść i zakres pojęcia włamania jako okoliczności kwalifikującej przestępstwo kradzieży podstawowej w ujęciu doktryny i orzecznictwa sądowego*, (w:) L. Boguni (red.), *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, t. XIII, Wrocław 2003, s. 144; M. Zbrojewska, *Glosa do postanowienia SN z dnia 24 czerwca 2010 r.*, V KK 388/09, Lex 2010; W. Wyjątek, *Glosa do postanowienia SN z dnia 24 czerwca 2010 r.*, V KK 388/09, Pal. 2011, nr 1-2, s. 116 i n.; A. Marek, T. Oczkowski, (w:) R. Zabłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2011, s. 88–99.

Sąd Najwyższy w postanowieniu dnia 29 października 2012 r. – I KZP 11/12 (OSN Prok. i Pr. 2013, Nr 2, poz. 3) uznał, że **Nie stanowi kradzieży z włamaniem takie zachowanie sprawcy, który kradnie cudzą rzecz ruchomą, uniemożliwiając zadziałanie zabezpieczenia tejże rzeczy.** Niewątpliwie pogląd ten znajduje oparcie w rozumieniu określenia „włamanie” w judykaturze i orzecznictwie. Jednakże należy zastanowić się, czy w kontekście nowoczesnych urządzeń zabezpieczających i uniemożliwiających ich włączenie bez wiedzy pokrzywdzonego nie należało odstąpić od dotychczasowej interpretacji tego pojęcia. Jeżeli chcemy, by prawo nadążało za postępem technicznym, konieczne jest niekiedy odstąpienie od utrwalonej wykładni określonych znamion. Jest to w pełni możliwe co do omawianego znamiona, które, na co zwracał uwagę Sąd Najwyższy „jest pojęciem prawnym, którego treść jest ustalana autonomicznie w obszarze prawa karnego, zgodnie z przyjmowanymi regułami wykładni i może odbiegać od jego potocznego rozumienia”⁹¹.

Taką możliwość widział Sąd Najwyższy w omawianym postanowieniu, skoro pisze, że „rozwój cywilizacyjny i idący z nim w parze rozwój technologiczny siłą rzeczy „wtłacza” w znamiona typów czynów zabronionych nowe treści.” Ponadto słusznie zauważa, że „zmieniają się systemy zabezpieczeń przed kradzieżą, co naturalnie powoduje, że zmieniają się także sposoby ich przełamania. To wszystko sprzyja tendencji w orzecznictwie poszerzania się stanów faktycznych, które kwalifikowane są jako kradzieże z włamaniem”. Mimo tych stwierdzeń, Sąd Najwyższy uznał, że wprawdzie rozwój systemów zabezpieczeń i pociąga za sobą zmiany sposobów ich przełamania, lecz są zagadnieniem rodzajowo odmiennym od określenia etapu, na którym ma się rozpocząć czynność określana jako „włamanie”. Trudno w tym aspekcie – zdaniem Sądu Najwyższego – jest podać inne niż kryminalno-polityczne argumenty, przemawiające za koniecznością rozszerzenia znaczenia analizowanego pojęcia. Jako oczywiste należy bowiem uznać twierdzenie, że praktycznie od wprowadzenia do polskiego prawa karnego typu przestępstwa kradzieży z włamaniem, sprawcy mogli swoim zachowaniem nie dopuszczać do aktywacji stosownych zabezpieczeń (co jednak nigdy nie przesądzało o realizacji znamion rozważanego typu przestępstwa). W minionych latach czynność ta statystycznie cechowałaby się jedynie większą prostotą niż dzisiaj (np. zablokowanie czy zniszczenie zamka w drzwiach, aby nie dało się go zamknąć; uszkodzenie zamka szyfrowego w taki sposób, żeby otwierał go każdy kod itp.). Nie zmienia to jednak faktu, że brak jest orzecznictwa i wypowiedzi doktryny, które przykładowo wskazane zachowania ujmowałyby jako kradzieże z włamaniem. Można domniemywać, że wynikało to z wymogu przedmiotowej konieczności istnienia aktywnego zabezpieczenia, które byłoby przełamane przez sprawcę. Słusznie podnosi się w judykaturze, że „Istota włamania spro-

⁹¹ Postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2006 r. – III KK 358/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 17. Tak też np. A. Marek, T. Oczkowski, (w:) *System prawa karnego...*, s. 88.

wadza się nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia bariery chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, które podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Przy czym istotą zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainteresowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione⁹².

W kontekście nowoczesnych zabezpieczeń i możliwości ich usuwania zasadne jest oparcie się na zmodyfikowanej tzw. teorii zabezpieczenia. Według klasycznej tej teorii, akcent trzeba kłaść na fakt przeciwstawienia się woli dysponenta, a nie przełamywanie przeszkód materialnych, realnie chroniących dostęp do rzeczy⁹³. Jej modyfikacja polega na tym, że istotne jest przełamanie woli zabezpieczenia rzeczy, która została nie tylko uzewnętrzniona, ale i w świadomości zabezpieczającego istnieje przekonanie, że rzecz została zabezpieczona. Koncepcji tej nie obala twierdzenie Sądu Najwyższego, że za kradzież z włamaniem należałoby uznać zabór niezabezpieczonego pojazdu w sytuacji, gdy sprawca widziałby właściciela próbującego bezskutecznie zamknąć swój pojazd, który ze względu na awarię autoalarmu zrezygnowałby z jego włączenia. Wprawdzie w podanym przykładzie właściciel zmanifestował wolę zabezpieczenia rzeczy przed innymi osobami, jednak odstąpił od zabezpieczenia i był świadom tego, że pozostawia pojazd niezabezpieczony.

8. Przywłaszczenie (art. 284 § 1 k.k.)

Przestępstwo przywłaszczenia (art. 284 § 1 k.k. polega na przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej. Istotnym jego znamieniem jest cudza rzecz ruchoma. Mimo wyjaśnienia, że cudzą rzeczą ruchomą może być także rzecz stanowiąca współwłasność, kwesta ta budzi wątpliwości.

W judykaturze i doktrynie wyjaśniono, że rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą⁹⁴, mieniem cudzym jest mie-

⁹² Wyrok SO w Białymstoku z dnia 8 października 2002 r. – VIII Ka 505/02, OSN Prok. i Pr. 2004, Nr 10, poz. 21.

⁹³ D. Pleńska, Głosa do uchwały SN z dnia 3 grudnia 1966 r. – VI KZP 42/66, OSPiKA 1968, nr 2, s. 83.

⁹⁴ Orzeczenie Pełnego Kompletu Izby Drugiej SN z dnia 2 grudnia 1919 r., Zb. Orz. SN Izba Karna 1919, poz. 71; wyrok SN z dnia 9 maja 1927 r., II K 543/1927, Zb. Orz. SN Izba Karna 1927, nr 1, poz. 60; wyrok SN z dnia 18 września 1934 r. – 1 K. 487/34, Zb. Orzeczeń SN Izba Karna 1935, z. 3, poz. 102; wyrok SN z dnia 19 grudnia 1934 r. – 1 K. 987/34, Zb. Orzeczeń SN Izba Karna 1935, z. 7, poz. 287; wyrok SN z dnia 24 lutego 1937 r. – 2 K. 1661/36, Zb. Orzeczeń SN Izba Karna 1937, z. 9, poz. 225; wyrok SN z dnia 9 kwietnia 1997 r. – III KKN 241/96, OSP 1998, nr 5, poz. 95; W. Makowski, *Kodeks karny. Część*

nie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dla jej współników⁹⁵, mienie konkubenta dla drugiego konkubenta⁹⁶ oraz mienie współmałżonka dla drugiego współmałżonka⁹⁷.

Sądowi Najwyższemu zostało przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne, czy rzeczą cudzą, o której mowa w art. 278 § 1 i w art. 284 § 1 Kodeksu karnego, jest również rzecz, której współwłaścicielem jest sprawca czynu określonego w tych przepisach, a jeżeli tak, to czy rzeczą cudzą w tym rozumieniu jest również rzecz, której współwłaścicielem jest sprawca, a która znajduje się w jego wyłącznym posiadaniu?

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2012 r. – I KZP 1/12 (OSNKW 2012, Nr 5, poz. 47), wyjaśnił: **Drzewa rosnące w lesie, wycięte w ramach prawidłowej gospodarki leśnej, na co wskazuje posiadanie świadectwa legalności pozyskania drewna, stanowią pożytki rzeczy (nieruchomości – lasu) w rozumieniu art. 53 § 1 k.c. W przypadku współwłasności lasu wycięte z niego drzewa stanowią, w rozumieniu prawa karnego, dalej rzecz wspólną i – o ile zostały one pozyskane w ramach prawidłowej gospodarki leśnej – będą pożytkami rzeczy**

szczególna, Warszawa 1932, s. 588; S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934, s. 879–880; L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 544; J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 585; J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe*, Łódź 1947, s. 273, 284; M. Siewierski, *Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1963, s. 346; W. Świda, (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny...*, s. 579; J. Bafii, (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Warszawa 1987, s. 253; R.A. Stefański, *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową*, Pr. Pr. 1995, nr 10, s. 118–119, A. Sońnicka, *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2006, nr 8, s. 142–144; O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny...*, t. II, s. 386; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 590; B. Michalski, (w:) O. Górniok, W. Koziulewicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, A. Sako-wicz, J. Skorupka, *Kodeks karny. Komentarz do artykułów 222–316*, pod red. A. Wąska, R. Zawłockiego, t. II, Warszawa 2010, s. 1089; A. Piaczyńska, *Przywłaszczenie składnika spadku przez współspadkobiercę*, *Prok. i Pr.* 2011, Nr 3, s. 84–98; M. Kulik, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny...*, s. 664; M. Gałązka, (w:) F. Ciepły, M. Gałązka, A. Grześkowiak, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny...*, s. 1199.

⁹⁵ Wyrok SN z dnia 19 listopada 1957 r. – II KO 83/57, RPEiS 1958, nr 4, s. 332; uchwała SN z dnia 20 maja 1993 r. – I KZP 10/93, OSNKW 1993, nr 7–8, poz. 44 z głosem O. Górniok, *Inf. Pr.* 1993, nr 10-12, poz. 246, K. Kruczałaka, *Mon. Prawn.* 1994, nr 5, s. 141 i n., S. Łagodzińskiego, *PiP* 1994, Nr 1, s. 112–115 i uwagami R.A. Stefańskiego, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego za lata 1991–1993*, *WPP* 1994, nr 3-4, s. 87–88; W. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 536.

⁹⁶ Wyrok SN z dnia 23 listopada 1987 r. – I KR 335/87, OSNPG 1988, Nr 12, poz. 131 z uwagami Z. Cwiągalski, A. Zoll, *Przegląd orzecznictwa w zakresie części szczególnej prawa karnego materialnego (II półrocze 1988–I półrocze 1991)*, *PS*, 1993, nr 5, s. 76.

⁹⁷ Postanowienie z dnia 29 sierpnia 2007 r. – I KZP 18/07, OSNKW 2007, Nr 9, poz. 64 z uwagami aprobującymi R.A. Stefańskiego, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego i prawa wykroczeń za 2007 r.*, *WPP* 2008, Nr 1, s. 149–151; wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r. – V KR 197/77, OSNPG 6/78 poz. 64, wyrok SA w Lublinie z dnia 25 lutego 1999 r. – II AKa 25/99, *Prz. Orz. PA w Lublinie* 1999, Nr 9, s. 56–57; wyrok SA w Krakowie z dnia 14 sierpnia 2002 r., II AKa 1295/02, *KZS* 2002, nr 9, poz. 13. Zob. też A. Piaczyńska, *Przestępne przywłaszczenie składnika objętego wspólnym majątkiem współników*, *Prok. i Pr.* 2011, Nr 9, s. 38–52.

wspólnej (art. 53 § 1 k.c.), a te powinny podlegać podziałowi pomiędzy współwłaściciele lasu zgodnie z treścią art. 207 k.c. lub w sposób określony w umowie *quoad usum*. Jest to stanowisko słuszne.

W uzasadnieniu postanowienia organ ten podniósł, że nie ma wątpliwości zarówno w judykaturze, jak i doktrynie co do traktowania rzeczy wspólnej jako cudzej dla pozostałych współwłaścicieli. Ponadto zwrócił uwagę, że posiadanie wyłączne, jako jedno z uprawnień współwłaścicieli (art. 206 k.c.), nie ma żadnego znaczenia dla statusu prawnego rzeczy objętej współwłasnością. Dopóki nie nastąpi zniesienie współwłasności takiej rzeczy, rzecz ta w rozumieniu prawa karnego, dalej pozostaje rzeczą cudzą dla każdego współwłaściciela. Stosunków własnościowych nie zmienia również dokonany podział do użytkowania rzeczy (*quoad usum*). Każdy ze współwłaścicieli ma prawo współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki da się pogodzić z tożsamymi uprawnieniami pozostałych współwłaścicieli (art. 206 k.c.). W myśl art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów i w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki związane z rzeczą wspólną. To co stanowi pożytek rzeczy wspólnej, przynależy wszystkim współwłaścicielom, a nie wyłącznie temu, który pożytek uzyskał,⁹⁸ chyba że z umowy wynika co innego⁹⁹. Jeżeli w umowie dokonano podziału, to że każdy ze współwłaścicieli ma uprawnienie do odrębnego korzystania z określonej części rzeczy wspólnej i nie tracąc posiadania samoistnego, uzyskuje posiadanie zależne wydzielonych części rzeczy¹⁰⁰. Umowa może też określać sposób podziału pożytków i przychodów z rzeczy wspólnej¹⁰¹, Sąd Najwyższy odwołał się do stanowiska prezentowanego w literaturze i orzecznictwie prawa cywilnego, w myśl którego, jeżeli wszyscy współwłaściciele określą w drodze umowy prawo do korzystania z wydzielonej części rzeczy w sposób wyłączny (*quoad usum*), to wówczas istnieje domniemanie, że współwłaścicielom korzystającym z części rzeczy przypadają pożytki i przychody z tej rzeczy także w sposób niepodzielny¹⁰².

⁹⁸ E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny*. Tom I. Komentarz do artykułów 1–449.¹¹, Warszawa 2008, s. 607.

⁹⁹ A. Gniewek, (w:) T. Dybowski (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, t. 3, Warszawa 2007, s. 462–463; A. Cisek, (w:) E. Gniewka (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 353; S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 2007, s. 288; uchwała SN z dnia 28 września 1963 r. – III CO 33/62, OSNCPU 1964, nr 2, poz. 22.

¹⁰⁰ Uchwała pełnego składu SN z dnia 28 września 1963 r. – III CO 33/62; wyrok SN z dnia 14 listopada 1963 r. – III CR 81/63, OSNCPU 1964, nr 9, poz. 189; uchwała SN z dnia 8 stycznia 1980 r. – III CZP 80/79, OSNCPU 1980, nr 9, poz. 157; uchwała SN z dnia 13 lutego 1981 r. – III CZP 72/80, OSNCPU 1981, nr 11, poz. 207.

¹⁰¹ A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, *Współwłasność jako szczególna forma własności*, Warszawa 2004, s. 27–28; postanowienie SN z dnia 20 lutego 1974 r. – III CRN 361/73, LEX nr 7411.

¹⁰² A. Cisek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 353 i 355; S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 289; uchwała SN z dnia 8 stycznia 1980 r. – III CZP 80/79, OSNCPU 1980, nr 9, poz. 157; uchwała SN z dnia 13 lutego 1981 r. – III CZP 72/80, OSNCPU 1981, nr 11, poz. 207.

Odnosząc się wprost do przedstawionych w pytaniu wyciętych drzew, Sąd Najwyższy wskazał, że wycięcie drzew z lasu w ramach prawidłowej gospodarki leśnej pozwala uznać tak pozyskane drewno za pożytki¹⁰³. Wobec tego drzewa rosnące w lesie, wycięte w ramach prawidłowej gospodarki leśnej, na co wskazuje posiadanie świadectwa legalności pozyskania drewna, stanowią pożytki rzeczy (nieruchomości – lasu) w rozumieniu art. 53 § 1 k.c. Drzewa wycięte jednak ze współwłasności lasu są dalej rzeczą wspólną, i – o ile zostały one pozyskane w ramach prawidłowej gospodarki leśnej – stanowią pożytki rzeczy wspólnej (art. 53 § 1 k.c.), a te winny podlegać podziałowi pomiędzy współwłaścicieli lasu zgodnie z treścią art. 207 k.c. lub w sposób określony w umowie *quoad usum*.

Rozumowanie to doprowadziło Sąd Najwyższy do trafnego wniosku, że jeżeli umowa *quoad usum* uprawnia współwłaściciela rzeczy wspólnej do uzyskania i oddzielnego czerpania pożytków z tej części rzeczy, z której korzysta w sposób wyłączający innych współwłaścicieli, to zadysponowanie pożytkami w sposób samodzielny, zgodnie z postanowieniami umowy, nie stanowi zachowania bezprawnego.

Kodeks karny skarbowy

9. Niepodleganie karze sprawcy przestępstwa skarbowego (art. 16a k.k.s.)

W myśl art. 16a k.k.s. nie podlega karze za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe ten, kto złożył prawnie skuteczną, w rozumieniu przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa lub ustawy o kontroli skarbowej, korektę deklaracji podatkowej wraz z uzasadnieniem przyczyny korekty i w całości uiścił, niezwłocznie lub w terminie wyznaczonym przez uprawniony organ, należność publicznoprawną uszczuploną lub narażoną na uszczuplenie. W doktrynie i judykaturze prezentowany jest pogląd, że dokonanie przez sprawcę skutecznej korekty deklaracji podatkowej jest możliwe zanim doszło do ujawnienia przez organ ścigania przestępstwa uszczuplenia należności podatkowej¹⁰⁴.

Na tle tego przepisu zostało przedstawione zagadnienie prawne, czy możliwość skorzystania z instytucji czynnego żalu określonej w art. 16a k.k.s. jest wyłączona po ujawnieniu czynu i wszczęciu wobec sprawcy postępowania karnego skarbowego.

¹⁰³ Wyrok SN z dnia 29 stycznia 1971 r. – III CRN 441/70, LEX nr 6865.

¹⁰⁴ T. Grzegorzczak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 89; J. Sawicki, *Zaniechanie ukarania jako element polityki karnej w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 2011, s. 169–170; F. Prusak, *Kodeks karny skarbowy*, Warszawa 2011, s. 52; postanowienie SN z dnia 17 maja 2007 r., IV KK 131/07, OSNwSK 2007, poz. 1092; wyrok WSA w Łodzi z dnia 18 grudnia 2009 r., I SA/Łd 953/09, LEX nr 580627.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r. – I KZP 3/12, (OSNKW 2012, Nr 8, poz. 80) wyjaśnił: **Jeżeli przepis przyjęty w ramach kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, zastosowanego na podstawie art. 7 § 1 k.k.s., nie zawiera znamion pozwalających, po ich wypełnieniu, na złożenie korekty deklaracji podatkowej, to wykluczone jest zaniechanie ukarania sprawcy na podstawie art. 16a k.k.s. za tak zakwalifikowane przestępstwo, mimo że wypełniło ono również znamiona czynu objętego tym przepisem.** Pogląd ten zasługuje na aprobatę.

Odnosząc się do przedstawionego pytania prawnego, organ ten nie zajął jasnego stanowiska. W uzasadnieniu bowiem podniósł, że korekta deklaracji podatkowej jest prawnie nieskuteczna w rozumieniu art. 16a k.k.s., gdy zostanie złożona w trakcie trwania kontroli podatkowej, kontroli skarbowej lub postępowania podatkowego, jak również w zakresie objętym decyzją określającą wysokość zobowiązania podatkowego.

Dalej jednak wskazał, że wiele argumentów przemawia za możliwością złożenia przez sprawcę przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego prawnie skutecznej korekty deklaracji podatkowej, o której mowa w art. 16a k.k.s., również po ujawnieniu popełnienia takiego czynu i wszczęciu wobec sprawcy postępowania karnego skarbowego, co wywoła skutek określony w art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Ewentualna bezkarność sprawcy będzie jednak uzależniona od spełnienia przez niego szeregu warunków i dotyczyć tylko tych czynów, z którymi wiązało się złożenie deklaracji podatkowej.

Rację ma natomiast co do tego, że w wypadku, gdy zachowanie sprawcy wypełniało znamiona pozostających w zbiegu innych przepisów (art. 7 § 1 k.k.s.), co do których nie jest możliwe dokonanie korekty, nie ma zastosowania art. 16a k.k.s. Tak trzeba chyba rozumieć twierdzenie Sądu Najwyższego, że „Jeżeli zachowanie sprawcy wypełniało znamiona również innych czynów, a zastosowanie miał art. 7 § 1 k.k.s., to odpadnie możliwość oceny tego zachowania przez pryzmat art. 16a k.k.s.” Wprawdzie w zdaniu tym jest mowa o innych czynach, co wskazywałoby, że organ ten ma na myśli zbieg przestępstw, lecz odwołanie się do art. 7 k.k.s. dowodzi, że chodziło o zbieg przepisów.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 ze zm.)

10. Wykonanie środka karnego przepadku zwierzęcia (art. 38)

Artykuł 38 ust. 1–4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt¹⁰⁵ przewiduje szczególny tryb wykonania przepadku zwierzęcia. W razie orze-

¹⁰⁵ Dz.U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 ze zm.

czenia takiego przypadku, sąd przekazuje zawiadomienie o wydanym prawomocnym orzeczeniu o przypadku zwierzęcia organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, biorącej udział w postępowaniu lub innej organizacji o takim samym statutowym celu działania. Organizacja ta po otrzymaniu zawiadomienia jest obowiązana powiadomić niezwłocznie powiatowego lekarza weterynarii o wejściu w posiadanie zwierzęcia. Po otrzymaniu takiego powiadomienia, powiatowy lekarz weterynarii niezwłocznie przeprowadza badanie zwierzęcia. Organizacja społeczna, przekazuje zwierzę nieodpłatnie: 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

W związku z tą regulacją powstał problem, czy dotyczy ona wyłącznie przypadku zwierzęcia orzeczonego na podstawie tej ustawy, czy także ma zastosowanie do przypadku zwierzęcia wydanego na podstawie innej ustawy, zwłaszcza kodeksu karnego.

W doktrynie kwestia ta nie została rozwiązana jednolicie.

Wypowiedziany jest pogląd, że wykonanie orzeczenia o przypadku obejmującego zwierzę, niezależnie od podstawy prawnej, na jakiej przypadek orzeczono, następuje zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, a zatem przypadek taki wykonuje organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, biorąca udział w postępowaniu lub inna organizacja o takim samym statutowym celu działania¹⁰⁶.

Zajmowane jest też stanowisko, że art. 38 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt ma zastosowanie do wykonania przypadku, którego przedmiotem jest zwierzę, jedynie w sytuacji gdy przypadek taki orzeczono na podstawie przepisu tej ustawy, a wykonanie orzeczenia przypadku zwierzęcia na podstawie przepisu innej ustawy następuje na podstawie kodeksu karnego wykonawczego, a zatem zwierzę przekazywane jest urzędowi skarbowemu (187 k.k.w.)¹⁰⁷.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2012 r. – I KZP 4/12, OSNKW 2012 (Nr 7, poz. 72) przyjął, że **Przewidziany w art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 ze zm.) tryb wykonania środka karnego przypadku zwierzęcia odnosi się do każdego orzeczenia takiego środka karnego, bez względu na podstawę jego zastosowania,**

¹⁰⁶ K. Postulski, M. Siwek, *Przypadek w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 323, 333 i n.; M. Siwek, *Wykonanie przypadku i nawiązki na rzecz Skarbu Państwa*, „Prok. i Pr.” 2010, nr 10, s. 66.

¹⁰⁷ W. Radecki, *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007, s. 185; M. Goetel, „Czasowe odebranie” oraz „przypadek” jako szczególne środki prawnej ochrony zwierząt, *Studia Prawnoustrojowe*, Olsztyn 2011, s. 135–147; R. Stec, *Postępowanie z chartami i ich mieszkańcami, co do których sądy powszechne orzekły ich przypadek na rzecz Skarbu Państwa*, (w:) M. Rudnickiego, A. Haładyja, K. Sobieraja (red.), *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, Lublin 2011, s. 294.

jeżeli ustawa penalizująca czyn, za który przewiduje się taki przypadek wyraźnie wskazuje, że dotyczy on zwierzęcia, chyba że zakłada ona jednocześnie inny tryb jego wykonania albo równie wyraźnie przyjmuje, że jest to jednak przypadek „rzeczy”. Ponieważ ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz.U. 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) nie przewiduje powyższych wyłączeń, przypadek psa rasy chart lub mieszańca tej rasy, orzeczony w ramach skazania za przestępstwo określone w tej ustawie, podlega wykonaniu na zasadach wskazanych w ustawie o ochronie zwierząt. Jest to pogląd trafny i słusznie został aprobowany w doktrynie¹⁰⁸. W obszernym i gruntownym uzasadnieniu Sąd Najwyższy w pełni wykazał słuszność zaprezentowanego poglądu, odwołując się do wykładni logicznej, historycznej i funkcjonalnej. Nie sposób relacjonować wszystkich argumentów, a wystarczy wskazać, że słuszny jest pogląd co do uznania ustawy o ochronie zwierząt za ustawę ogólną (*lex generalis*) w stosunku do innych ustaw (*lex specialis*), regulujących różne szczegółowe aspekty zachowania się człowieka wobec zwierzęcia, np. o ochronie przyrody, o rybactwie śródlądowym, o rybołówstwie morskim, o hodowli zwierząt gospodarskich czy prawa łowieckiego, a więc znajdującą zastosowanie do kwestii nieuregulowanych odmiennie przepisami ustaw szczególnych¹⁰⁹.

W związku z tym tryb wykonania przypadku zwierzęcia określony w art. 38 ustawy o ochronie zwierząt mający charakter ogólny ma zastosowanie do przypadku orzekanego na podstawie innych ustaw. Trafnie Sąd Najwyższy podniósł, że *ratio legis* ustawy o ochronie zwierząt, jako aktu o charakterze *lex generalis* w zakresie regulacji postępowania ze zwierzętami kręgowymi, polega – w omawianym aspekcie reżimu wykonywania przypadku zwierzęcia – na tym, aby odstępowanie od niego miało miejsce jedynie wtedy, gdy ustawa szczególna, regulująca określone aspekty stosunku człowieka do zwierzęcia, odstępując od określonych uregulowań ustawy o ochronie zwierząt lub tworząc konstrukcje prawne znane ustawie ogólnej, ale dotyczące specjalnej sfery postępowania człowieka ze zwierzęciem, wyraźnie wskazała, gdy przewiduje przypadek zwierzęcia, że jego wykonanie następuje w odrębny sposób, inny niż w ustawie o ochronie zwierząt.

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.)

11. Samowola budowlana (art. 90)

Przestępstwem samowoli budowlanej, określonym w art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.),

¹⁰⁸ M. Siwek, Głosa do tej uchwały, LEX/el. 2012.

¹⁰⁹ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz doświadczeniach na zwierzętach*, Prok. i Pr. 2008, nr 5, s. 25.

jest wykonywanie robót budowlanych w razie wydania decyzji o rozbiórce obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę, postanowieniem o wstrzymaniu prowadzenia robót budowlanych (art. 48 pr. bud.), decyzji o rozbiórce obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ (art. 49b pr. bud.), wstrzymania postanowieniem prowadzenia robót budowlanych wykonywanych: 1) bez wymaganego pozwolenia na budowę albo zgłoszenia lub 2) w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia bądź zagrożenie środowiska (art. 50 ust. 1 pkt 1 lub 2 pr. bud.). Art. 90 prawa budowlanego jest przepisem blankietowym, gdyż odtworzenie jego znamion wymaga sięgnięcia do wskazanych wyżej przepisów prawa budowlanego.

Na tle tego przepisu zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, czy wykonywanie robót budowlanych, w sytuacji gdy decyzja o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwoleniu na budowę nie korzysta jeszcze z waloru ostateczności, wyczerpuje znamiona tego przestępstwa

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 października 2012 r. – I KZP 10/12 (OSNKW 2012, nr 11, poz. 113) słusznie stwierdził: **Przestępstwo określone w art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.), w części odsyłającej do unormowań art. 48, art. 49b i art. 50 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, jest przestępstwem formalnym; odpowiedzialność na jego podstawie ponosi także ten, kto wykonuje (wykonał) roboty budowlane bez ostatecznej decyzji pozwalającej na rozpoczęcie i prowadzenie budowy lub wykonywanie robót budowlanych innych niż budowa obiektu, a także ten, kto wykonuje (wykonał) zgłoszone roboty przed upływem terminu przewidzianego na decyzję o wniesieniu w tym przedmiocie sprzeciwu.**

Uzasadniając to stanowisko, organ ten wskazał, że odpowiedzialność karna za samowolę budowlaną, na podstawie art. 90 pr. bud., zależy od powstania okoliczności leżących u podstaw stwierdzenia tej samowoli, nie zaś od faktu wydania lub niewydania w jej przedmiocie decyzji przez właściwy organ administracji (za brak respektu dla takiej decyzji sprawca ponosi odpowiedzialność za wykroczenie z art. 92 ust. 2 pkt. 1 pr. bud.). Oceny prawnokarne, dokonywane na gruncie art. 90 pr. bud. w zw. z art. 48, art. 49b oraz art. 50 ust 1 pkt. 1 pr. bud., mają bowiem autonomiczny charakter względem decyzji administracyjnych, które powinny być podejmowane w razie stwierdzenia braku wymaganego pozwolenia na budowę albo zgłoszenia lub pomimo wniesienia sprzeciwu¹¹⁰.

¹¹⁰ Wyrok SN z dnia 25 czerwca 1996 r. – V KKN 43/98, OSNKW 1997, nr 1-2, poz. 17; uchwała SN z dnia 27 lutego 2001 r. – I KZP 1/01, OSNKW 2001, nr 5-6, poz. 44; wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r. – IV KK 149/10, 6 OSNwSK 2010, poz. 2140; B. Kurzępa, Głosa do wyroku SN z dnia 25 czerwca 1996 r. – V KKN 43/96, Prok. i Pr. 1998, nr 1, s. 83–88; M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo*

Rację ma Sąd Najwyższy, że przestępstwo określone w art. 90 prawo budowlane w części odsyłającej do unormowań art. 48, art. 49b i art. 50 ust. 1 pkt. 1 tej ustawy, jest przestępstwem formalnym, W związku z tym odpowiedzialność na jego podstawie ponosi także ten, kto wykonuje roboty budowlane bez ostatecznej decyzji pozwalającej na rozpoczęcie i prowadzenie budowy lub wykonywanie robót budowlanych innych niż budowa obiektu oraz także ten, kto wykonuje zgłoszone roboty przed upływem terminu przewidzianego na decyzję o wniesieniu w tym przedmiocie sprzeciwu.

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu są uchwały i postanowienia Sądu Najwyższego podejmowane w ramach rozstrzygania zagadnień prawnych, przedstawianych przez sądy odwoławcze i inne podmioty. Analizie poddano, w tym także krytycznej, te rozstrzygnięcia, a dotyczące pojednania małoletniego pokrzywdzonego z rodzicem, będącym sprawcą przestępstwa na jego szkodę (art. 66 § 3 k.k.), granic kary łącznej grzywny (art. 86 § 2 k.k.), pojęcia młodocianego (art. 115 § 10 k.k.), charakteru prawnego art. 178a § 4 k.k., strony podmiotowej przestępstwa obrażenia uczuć religijnych (art. 196 k.k.), znieważenia funkcjonariusza publicznego (art. 226 § 1 k.k.), kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), przywłaszczenia (art. 284 § 1 k.k.), niepodlegania karze sprawcy przestępstwa skarbowego (art. 16a k.k.s.), wykonania środka karnego przepadku zwierzęcia. (art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt) oraz samowoli budowlanej art. 90 Prawa budowlanego).

SUMMARY

The article discusses the resolutions and decisions made by the Supreme Court in relation with the legal issues reported by courts of appeal and other entities. The article presents an (also critical) analysis of those decisions in connection with: a reconciliation of a harmed minor with a parent who committed crime to the detriment of the minor (Article 66 § 3 of the Criminal Code), a limitation on a combined fine penalty (Article 86 § 2 of the Criminal Code), a concept of a minor (Article 115 § 10 of the Criminal Code), legal aspects of Article 178a § 4 of the Criminal Code, an aspect of the offence against religion (religious feelings of the believers) as to the doer (Article 196 of the Criminal Code), an insult of a public functionary (Article 226 § 1 of the Criminal Code), burglary and theft (Article 279 § 1 of the Criminal Code), an appropriation (Article 284 § 1 of the Criminal Code),

karne, Komentarz, t. III, Warszawa 2003, s. 40–42; Z. Niewiadomski (red.), *Prawo budowlane, Komentarz*, Warszawa 2011, s. 800–801, A. Gliniecki (red.), *Prawo budowlane. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 700–702.

not being subject to penalty for offence against tax regulations (Article 16a of the Penal Tax Code), implementation of the penalty of an animal forfeiture (Article 38 of the Act on Animal Protection of 21 August 1997) and construction lawlessness (Article 90 of the Construction Law).

RÉSUMÉ

Le sujet de cet article est formé par des résolutions et décisions de la Cour Suprême prises dans les situations de traiter des questions juridiques présentées par les cours d'appel et les autres instances. On a analysé, parfois d'une façon vraiment critique, ces décisions qui parlent de conciliation du mineur lésé avec son parent étant auteur d'infraction contre lui (art. 66 &3 Code pénal), de limite de la peine totale d'amende (art. 86 &2 Code pénal), de notion du mineur (art. 115 &10 Code pénal), de caractère juridique (art. 178a &4 Code pénal), de parties de l'infraction d'offense des sentiments religieux (art. 196 Code pénal), d'offense du fonctionnaire public (art. 226 &1 Code pénal), de vol avec effraction (art. 279 &1 Code pénal), usurpation (art. 284 &1 Code pénal), de non-soumission à la peine de l'auteur d'une infraction fiscale (art. 16a Code de la régularisation pénal), d'exécution du moyen de peine sur animal (art. 38 de la loi du 21 aout 1997 relative à la protection des animaux) et d'insubordination de construction (art. 90 Droit de la construction)

РЕЗЮМЕ

Предметом статьи являются постановления и положения Верховного суда, принимаемые в рамках урегулирования правовых вопросов, представляемых апелляционными судами и другими юридическими учреждениями. Анализу, в том числе критическому, подлежат решения, касающиеся примирения малолетнего потерпевшего с родителем, являющимся лицом, совершившим преступление с ущербом для ребёнка (ст. 66 § 3 УК.), ограничений общего наказания в виде штрафа (ст. 86 § 2 УК.), концепции несовершеннолетних (ст. 115 § 10 УК.), правового характера ст.178а § 4 УК., виновной стороны преступления оскорбления религиозных чувств (ст. 196 УК.), оскорбления государственного чиновника (ст. 226 § 1 УК.), кражи со взломом (ст. 279 § 1 УК.), незаконного присвоения (ст. 284 § УК.), иммунитета от наказания для виновника налогового преступления (ст. 16а НК.), уголовного исполнения конфискации животных (ст. 38 закона от 21 августа 1997 года о защите животных), а также незаконного строительства (ст. 90 ГК).